



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REGION/KRAJ

Chcą wzmocnienia
lokalnych wspólnot

str. 3 - Aktualności

WĄBRZEŹNO

Wystawa Zabytkowych
Pojazdów na rynku

str. 5 - Aktualności

CZWARTEK

7 SIERPNIA 2025

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 16/2025 (833)

CWA



DWUTYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Dwudziestolatka do remontu

WĄBRZEŹNO ➤ Już niedługo rozpocznie się kompleksowa modernizacja obwodnicy Wąbrzeźna. Obecnie trwa przetarg na wybór wykonawcy prac budowlanych. Inwestycja będzie finansowana z budżetu województwa kujawsko-pomorskiego. Inwestorzy zakładają, że po wyłonieniu wykonawcy prace zajmą około 4 miesięcy



– Nie tylko budujemy nowe obwodnice, ale dbamy o dobry standard istniejącej infrastruktury. Nasza najstarsza wąbrzeska obwodnica pozwala odetchnąć mieszkańcom od hałasu i korków, a kierowcom skracając codzienne podróże. Po 20 latach użytkowania konieczna jest jej modernizacja, aby dalej mogła spełniać swoje zadanie. Po remoncie będzie nadal bezpieczną i wygodną trasą, ułatwiającą m.in. dojazd do autostrady – podkreśla marszałek województwa Piotr Całbecki.

Przypomnijmy, iż obwodnica Wąbrzeźna powstała w latach 2005-2006. Inwestycja objęła swoim zakresem budowę jezdni, poboczy,

skrzyżowań (w tym trzech rond), systemu odwodnienia, oświetlenia ulicznego, przebudowę kolizji z istniejącym uzbrojeniem. Trasa o długości prawie 8 kilometrów w ciągu dróg wojewódzkich nr 534 i 548 pozwoliła całkowicie wyprowadzić tranzyt z centrum miasta. Dodatkowo w 2015 roku na połączeniu obwodnicy z ulicą Kętrzyńskiego dobudowane zostało kolejne bezpieczne rondo. Inwestycja kosztowała ponad 26 mln złotych.

Zaplanowane prace modernizacyjne obejmą: poprawę parametrów technicznych dróg, odtworzenie stanu pierwotnego nawierzchni jezdni (dodatkowo między nowymi war-

stwami ułożona zostanie wzmacniająca siatka szklana), remont istniejących skrzyżowań i zjazdów do posesji, remont nawierzchni istniejących poboczy, poprawę elementów odwodnienia poprzez remont przepustów, reprofiliację oraz odtworzenie, oczyszczenie i wyprofilowanie skarp istniejących rowów, remont nawierzchni ciągów pieszych (wykonana zostanie nowa podbudowa i przełożona betonowa kostka), odtworzenie oznakowania pionowego i poziomego (grubowarstwowego), montaż elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Prace uwzględniają też remont pierścieni przejazdowych na wyspie centralnej trzech rond (Chełmińskie, Bydgoskie i Toruńskie). Zastosowana tam będzie m.in. 20-centymetrowa warstwa ścierna z betonu zbrojonego, co zminimalizuje ryzyko powstawania uszkodzeń w niewralgicznych częściach ronda.

(oprac. krzan)

fot. Szymon Zdziebło/tarantoga.pl dla UMWKP

Wąbrzeźno

Syn ukradł auto ojcu!

Niespełna cztery godziny potrzebne były, aby funkcjonariusze wąbrzeskiej komendy zatrzymali sprawcę kradzieży samochodu. Auto wróciło do właściciela, a sprawcą okazał się być syn zgłaszającego.



W sobotę (26 lipca 2025 roku) po godzinie 13:00 do wąbrzeskiej komendy przyszedł mieszkaniec miasta, który zgłosił kradzież swojej Toyoty Rav 4. Kiedy funkcjonariusze wydziału kryminalnego przyjmowali zawiadomienie od pokrzywdzonego, pozostali policjanci będący w służbie rozpoczęli poszukiwania auta.

– Po godzinie 17:30 dwaj dzielnicowi odnaleźli auto na jednym z parkingów na terenie Wąbrzeźna. Ustalili jednocześnie, kto kierował samocho-

dem, dzięki czemu natychmiast zatrzymali sprawcę i doprowadzili go do komendy – podaje st. asp. Krzysztof Świerczyński, rzecznik prasowy KPP Wąbrzeźno.

Mężczyzna był trzeźwy. 29-latek usłyszał zarzuty zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia i kierowania bez uprawnień. Grozi mu teraz do 5 lat więzienia, wysoka grzywna oraz nawet 3-letni zakaz kierowania.

(ak), fot. video screen/KPP

Uczcili pamięć powstańców

WĄBRZEŻNO ▶ W piątek 1 sierpnia z okazji 81. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego samorządowcy powiatu wąbrzeskiego i miasta Wąbrzeźno, a także przedstawiciele lokalnych organizacji oraz mieszkańcy spotkali się przy obelisku przy ul. Górnej w Wąbrzeźnie, aby uczcić pamięć bohaterskich uczestników wielkiego zrywu niepodległościowego

Punktualnie o godzinie „W” 17:00 zebrani oddali hołd powstańcom warszawskim, składając kwiaty i zapalając znicze. Uroczystość miała podniosły, symboliczny charakter. Chwila ciszy i zadumy stała się wyrazem szacunku wobec tych, którzy 81 lat temu stanęli do walki o wolną Polskę.

Warto przypomnieć, iż wśród powstańców byli również ludzie związani z Wąbrzeźnem. To: Zofia Wojnowska, Irena Dyniewicz-Tadajewska, Aleksander Dąbski, Michał Gradowski oraz Leszek Działowski. Ponadto obelisk przy ul. Górnej został poświęcony wszystkim żołnierzom Armii Krajowej. Widnieją na nim nazwiska osób, których korzenie związane są z naszym miastem – kpt. Jadwigi Łojewskiej-Stempniewiczowej oraz por. Zygmunta Koźlikowskiego. Obelisk został odsłonięty w 1997 roku i od tego czasu, każdego pierwszego dnia sierpnia, oficjalne delegacje składają przy nim okolicznościowe wiązanki kwiatów.

Pamięć utrwalana dla pokoleń Powstanie Warszawskie wybuchło 1 sierpnia 1944 roku i trwało 63 dni. Było największym zrywem zbrojnym podziemia w okupowanej Europie. Jego celem była wal-



ka o niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej oraz wyzwolenie Warszawy spod niemieckiej okupacji przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Niezależnie od oceny czy Powstanie Warszawskie miało szansę na powodzenie, wszyscy zgadzają się, że był to jeden z najważniejszych i najbardziej tragicznych momentów walki o wolność. Jego rocznica każdego roku skłania do refleksji nad ceną, jaką przyszło zapłacić jego uczestnikom oraz cywilnym mieszkańcom stolicy.

Rozkaz do rozpoczęcia powstania wydał dowódca Armii Krajowej gen. Tadeusz Komorowski „Bór”. Zgodnie z założeniami dowództwa, zadaniem AK było wyzwolenie stolicy i utrzymanie jej przez kilka dni, przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Miało to umożliwić Delegaturze Rządu RP na Kraj, reprezentującej legalny polski rząd na wychodźstwie, objęcie Warszawy władzą cywilną i wystąpienie wobec Sowietów w roli wolnych gospodarzy swojego kraju. Takie działanie ro-

zumiano jako ostatnią szansę na ratowanie niepodległości Polski, „opuszczonej” przez zachodnich sojuszników – Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone.

Niestety, dysproporcja sił była skrajnie niekorzystna dla strony polskiej. Wśród 50 tys. żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i Armii Ludowej, którzy przewinęli się przez powstańcze oddziały, na 25 przystępujących do walki tylko jeden był uzbrojony, i to w broń krótką. Tymczasem Niemcy

rzucili do walki regularne formacje wojska, SS, policji, żandarmerii i oddziałów pomocniczych, wspomaganych przez ciężką artylerię i lotnictwo. Mimo to powstańcy odnieśli szereg znaczących sukcesów. Opanowali zwarte obszary Śródmieścia, Żoliborza, Mokotowa, Woli i Ochoty. Zdobyli wiele niemieckiego oporządzenia i uzbrojenia, nawet wozy bojowe i pancerne. Wyzwolili również niemiecki obóz koncentracyjny w Warszawie – Konzentrationslager Warschau, zwany przez warszawiaków „Gęsiówką”, w którym okupanci przetrzymywali w straszliwych warunkach Żydów z różnych krajów Europy.

Warunkiem ostatecznego powodzenia powstania byłoby wkroczenie do miasta Armii Czerwonej i jej włączenie się do walki z Niemcami. Tymczasem Józef Stalin rozkazał swoim wojskom zatrzymanie się na linii Wisły i powstrzymanie od aktywnych działań przeciwko niemieckim okupantom. Mogli oni zatem bez przeszkód pacyfikować miasto, dokonując wielu masowych zbrodni, zarówno na żołnierzach Powstania jak i na ludności cywilnej.

(krzan)

foto. (Powiat Wąbrzeski)



Wąbrzeźno

Pożegnanie kapłana

Proboszcz parafii pw. św. Ap. Szymona i Judy Tadeusza ksiądz kanonik Jan Kalinowski po 33 latach posługi duszpasterskiej przeszedł na emeryturę.



Po uroczystej mszy świętej burmistrz Tomasz Zygnarowski wraz z przedstawicielami Rady Miasta Wąbrzeźno podziękował proboszczowi za wieloletnią posługę i oddanie lokalnej społeczności. Wyraził również wdzięczność za duchowe wsparcie i życzył spokoju oraz zdrowia na zasłużonej emeryturze.

Ksiądz kanonik z ogromną mądrością i kapłańskim sercem przez ponad trzy dekady umacniał naszą parafię. To dzięki jego staraniom reaktywowano Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP i powołano Rycerzy Kolumba. Niezapomnianymi momentami były także: koronacja cudownego obrazu Matki Bożej w 2022 roku oraz afiliacja sanktuarium do bazyliki Santa Maria Maggiore.

Ksiądz Kalinowski dbał również o pamięć historyczną, sprowadzając relikwie o. Bernarda, a także o materialne dziedzictwo, przeprowadzając liczne renowacje świątyni i porządkując cmentarze. Był zawsze blisko ludzi – w chwilach

radości i w trudnych momentach, wspierając chorych, osoby starsze, dzieci i młodzież.

– Dziękujemy za wszystkie dzieła duszpasterskie i społeczne, w tym za Biegi Samarytańskie oraz za budowanie wspólnoty poprzez „Wiadomości Kościelne” i gazetkę „Witaj”. Jego posługa była bezcennym darem dla Wąbrzeźna. Życzymy księdzu kanonikowi Janowi Kalinowskiemu spokoju, radości, zdrowia i zasłużonego odpoczynku w poczuciu dobrze spełnionego powołania. Dziękujemy za wszystko! – czytamy na stronie Tomasza Zygnarowskiego.

Oprac. B. Walas
Fot. UM

Chcą wzmocnienia lokalnych wspólnot

REGION/KRAJ ▶ Projekt ustawy zakładającej wzmocnienie roli lokalnych wspólnot autorstwa posła Marcina Skonieczki jest już coraz bliżej uchwalenia przez sejm. Ma szansę trafić pod głosowanie podczas sierpniowego posiedzenia niższej izby parlamentu



Wzmocnienie roli sołtysów, aktywizacja młodzieży, uproszczenie procedur oraz większa sprawczość lokalnych wspólnot – to główne założenia projektu ustawy, przygotowanego przez posła Polski 2050 Szymona Hołowni, Marcina Skonieczkę. Zmiany mają objąć blisko 41 tysięcy sołectw oraz setki jednostek pomocniczych w miastach. Projekt znajduje się obecnie na ostatnim etapie prac legislacyjnych.

Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem i poparciem m.in. ze strony Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych (PROM). Jak wskazuje inicjator ustawy, młodzieżowi liderzy podkreślają, że to ważny krok w stronę budowy kultury obywatelskiej od najmłodszych lat.

23 lipca podczas wspólnego posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi poseł Sko-

niecza złożył osiem poprawek, które uwzględniają uwagi strony społecznej, korporacji samorządowych oraz stanowisko rządu. Komisje mają zakończyć pracę nad projektem 4 sierpnia, a już 5 sierpnia ustawa może trafić pod obrady plenarne sejm.

Większa sprawczość lokalnych struktur

– Zmieniamy politykę, oddając władzę w ręce Polek i Polaków. Problemy powinny być rozwiązywane najbliżej ludzi – w sołectwach i osiedlach. To realizacja konstytucyjnej zasady pomocniczości. Dlatego przygotowałem projekt, który wzmacnia jednostki pomocnicze i zwiększa ich sprawczość – podkreśla Marcin Skonieczka.

Projekt ustawy wprowadza szereg zmian, które mają wzmocnić sołectwa i inne jednostki pomocnicze. Przewiduje między innymi diety i ubezpie-

czenia dla wszystkich sołtysów. Niezależnie od wielkości gminy, każdy sołtys otrzyma dietę oraz zwrot kosztów podróży służbowych. Ponadto zostanie objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej oraz następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z wykonywaniem zadań, takich jak zarządzanie mieniem komunalnym czy pobór opłat.

Łatwiejsze miałyby być również procedury funduszu sołectkiego. Ustawa zakłada uproszczenie procesu uchwalania i zmieniania wniosków, dotyczących funduszu sołectkiego. Ponadto zmiany ustawowe mają wpłynąć na lepszą współpracę z władzami gmin. – Przewodniczący rady gminy będzie zobowiązany do informowania sołtysów o posiedzeniach komisji rady. Ustawa przewiduje także możliwość powołania konwentu sołtysów jako orga-

nu doradczo-opiniującego oraz upoważniania ich przez wójta do zawierania umów związanych z mieniem gminnym (np. umów najmu świetlic) – tłumaczy poseł Skonieczka. – Powyższe zmiany dotyczą nie tylko sołtysów, ale także przewodniczących wszystkich jednostek pomocniczych – dodaje.

Na silniejszą pozycję może też liczyć młode pokolenie. – Młodzieżowe rady jednostek pomocniczych mogłyby być powoływane także w sołectwach, osiedlach i dzielnicach. To szansa na aktywizację młodzieży i jej realne włączenie w lokalne procesy decyzyjne – dodaje poseł Skonieczka.

Ustawa nie pomija także finansów, w odniesieniu do funduszy osiedlowych. Zgodnie z propozycją gminy miejsko-wiejskie będą mogły wydodrębnić środki na działania realizowane przez jednostki

pomocnicze w miastach.

Polska lokalna w centrum uwagi

Jak wskazuje Marcin Skonieczka, dla Polski 2050 sprawy lokalne to priorytet. Partia Szymona Hołowni od początku stawia na społeczeństwo obywatelskie i decentralizację państwa. – To w gminie, sołectwie i osiedlu zapadają decyzje, które najbardziej dotyczą codziennego życia obywateli. Ustawa o wzmocnieniu roli jednostek pomocniczych to krok w stronę bardziej obywatelskiej i zdecentralizowanej Polski – takiej, w której mieszkańcy mają realny wpływ na swoje otoczenie – ocenia poseł Marcin Skonieczka, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Woj. Kujawsko-pomorskiego Polska 2050 Szymona Hołowni.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Powiat

Będzie cieplej w SOSW Wronie

Powiat Wąbrzeski realizuje inwestycję pn. „Kompleksowa modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej”.

W ramach zadania prowadzona jest termomodernizacja obiektu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu. Pozyskana na ten cel dotacja z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności wynosi niemal 1,3 mln złotych. Jak informuje Anna Gołąbiewska, zastępca kierownika Wydziału Oświaty, Zdro-

wia, Kultury i Sportu, pozwoli to na zaoszczędzenie ponad 30 % zapotrzebowania na energię cieplną w placówce.

– W ostatnim czasie docieplono część ścian zewnętrznych oraz rozpoczęto prace przy wykończeniu elewacji. Zadanie zostało dofinansowane w ramach Inwestycji: B1.1.3. Termomodernizacja instytucji

edukacyjnych Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Wysokość wsparcia jakie zostało udzielone na to zadanie, to kwota 1 mln 270 tys. 689,55 zł – mówi Anna Gołąbiewska.

(oprac. krzan)
Fot. (Starostwo Powiatowe)



Stypendia, dotacje, inwestycje

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Mimo, że lato jest czasem urlopów i wakacyjnego odpoczynku, to w gminie Dębowa Łąka sporo się dzieje. Jedne inwestycje trwają, a kolejne rozpoczną się już wkrótce



Druhowie z jednostki OSP w Kurkocinie otrzymali nowy sprzęt, zaś najmłodsi mieszkańcy gminy – stypendia od wójta. Od tego roku uczniowie, osiągający wysokie wyniki w nauce mogą liczyć na stypendia fundowane przez gminny samorząd.

Komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie st. kpt. Robert Stasiak przekazał druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurkocinie zestaw narzędzi hydraulicznych. W przekazaniu bardzo przydatnego i potrzebnego w akcjach ratowniczych sprzętu uczestniczył wójt gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski. Doposażenie jednostki OSP w Kurkocinie było możliwe dzięki współpracy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeź-

nie z Gminą Dębowa Łąka.

Wójt Mateusz Rutkowski odebrał z rąk wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Anety Jędrzejewskiej umowę na udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji celowej w ramach Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2025. Jak informuje Mateusz Rutkowski, przedmiotem umowy jest udzielenie dotacji w wysokości do 99 tys. 995,00 zł na realizację zadania pn. „Przebudowa bieżni znajdującej się przy boisku Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące.”

Aktualnie trwają prace związane z realizacją zadania pn. „Modernizacja infrastruktury oświetleniowej stanowiącej własność Gminy Dębowa Łąka”.

– W ramach tego zadania inwestycyjnego zostały już wymienione lampy przy ścieżce rowerowej w miejscowościach Małe Pułkowo i Lipnica. Z kolei w najbliższych dniach wymienione zostanie również oświetlenie na rondzie w Dębowej Łące. Zadanie zostało dofinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych Edycja 9-Rozświetlamy Polskę Promesa nr Edycja 9 RP/2023/416/Polski Ład – informuje wójt Mateusz Rutkowski.

Gmina Dębowa Łąka podpisała umowę z Województwem Kujawsko-Pomorskim na udzielenie dotacji w kwocie 26 tys. zł z przeznaczeniem na udzielenie spółkom wodnym pomocy finansowej, zgodnie z zasa-



mi i warunkami określonymi w ustawie Prawo Wodne. W ramach udzielonej dotacji zrealizowane zostanie zadanie pn. „Konservacja rowu R-O o długości 4798 mb w miejscowości Niedźwiedz i Dębowa Łąka”. Zakres prac obejmuje m.in. odmulenie rowów, karczowanie i oczyszczenie przepustów.

Na początku lipca w gminie Dębowa Łąka po raz pierwszy odbyło się wręczenie stypendiów wójta gminy Dębowa Łąka dla uczniów z wysokimi wynikami w nauce oraz wybitnymi osiągnięciami sportowymi. – Stypendium przyznawano na podstawie uchwały Rady Gminy Dębowa Łąka, które określa szczegółowe kryteria uzyskania wsparcia. Celem programu jest wspieranie edukacji

uzdolnionych dzieci i młodzieży oraz motywowanie wszystkich uczniów do rozwijania swoich pasji i pogłębiania wiedzy – wyjaśnia wójt Rutkowski.

Wójt z dumą wręczył stypendystom dyplomy, gratulując uczniom wysokich osiągnięć. – Wręczenie stypendiów staje się naszą tradycją gminną i jednocześnie dowodem na to, że edukacja jest jednym z priorytetów naszej społeczności. Serdecznie gratuluję uczniom, nauczycielom i rodzicom, których wspólny trud pozwolił osiągnąć takie wyniki. Niech to wyróżnienie będzie początkiem kolejnych sukcesów – podsumował wójt Mateusz Rutkowski.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wydarzenie

Wąbrzeskie Rockowisko po raz siódmy

Jak mówi znane przysłowie, co się odwlecze, to nie uciecze. W sobotę 16 sierpnia w amfiteatrze nad Jeziorem Zamkowym startuje siódma edycja ostergo grania, czyli Wąbrzeskie Rockowisko.



Impreza, zaplanowana pierwotnie na 26 lipca, z powodów niezależnych od organizatorów musiała zostać przeniesiona. Jednak już wkrótce fani mocnych gitarowych riffów poczują jak serca pulsują im

w rytmie punka, heavy metalu i rock&rolla. Przypomnijmy, iż z ważnych powodów gwiazda wieczoru, czyli zespół Nocny Kochanek, pod koniec lipca nie mógł wystąpić na wąbrzeskiej scenie.

– Wiemy jak wielu fanów czekało na ten koncert. Mając to na uwadze, nie kontraktowaliśmy innego zespołu w miejsce Nocnego Kochanka. Chcieliśmy, aby wydarzenie miało dokładnie taki klimat, jaki wszyscy sobie wyobrażaliśmy – z pełną mocą i obecnością zespołu, który miał być gwiazdą wieczoru – tłumaczy zastępca burmistrza Wojciech Trzciński. – W porozumieniu z zespołem podjęliśmy więc decyzję o przełożeniu VII Wąbrzeskiego Rockowiska na nowy termin – 16 sierpnia 2025 r. Co ważne, również zespół Dreadstone przychylił się do naszej prośby o zmianę terminu i potwierdził swój udział tego dnia. Natomiast

w miejsce Klangora wchodzi „stara jara” grupa Sexbomba – dodaje Wojciech Trzciński.

Organizatorzy przygotowali ponadto specjalne pamiątkowe gadżety – koszulki i torby materiałowe. Będzie je można kupić zarówno w czasie koncertów, jak też już wcześniej w bezpośredniej sprzedaży w Miejskim Punkcie Informacji lub internetowo.

– Koszulka Rockowisko Wąbrzeźno to więcej niż ubranie – to symbol muzycznej pasji, lokalnej energii i festiwalowej duszy. Wygodna i stylowa. Zaprojektowana z myślą o fanach mocnych brzmień. Natomiast siatka sprawdzi się i na

koncercie, i na plaży, i nawet do szkoły czyli wszędzie tam, gdzie chcecie nieść w świat rockowy klimat – achęca Marlena Tywanek.

Gadżety są już dostępne w MPI, który czynny jest we wtorki od 12.00 do 17.00 oraz środy i piątki od 10.00 do 16.00. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, sklep prowadzi również sprzedaż wysyłkową. Zamówienia dotyczące sprzedaży wysyłkowej można składać mailowo na adres tywanek@wdkwabrzeźno.pl lub promocja@wdkwabrzeźno.pl. Bliższe informacje pod nr tel.: 535 540 521.

(krzan)
(fot. nadesłane)

Wystawa

Zabytkowych Pojazdów na rynku

WĄBRZEŻNO ▶ W ostatnią niedzielę lipca Wąbrzeski Dom Kultury wraz z Automobilklubem Toruńskim Delegatura Wąbrzeźno zapewnili miłośnikom polskiej oraz zagranicznej motoryzacji nie lada gratkę i swoistą podróż w czasie



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE
WĄBRZEŻNO-CWA.PL

Na Placu Jana Pawła II zaparkowano niemal setkę samochodów, motocykli, a także ciągników, dla których wspólnym mianownikiem było przekroczenie pełnoletności i posiadanie oryginalnej duszy. Wystawa jest już stałym punktem letniej oferty domu kultury i od lat przyciąga wielu właścicieli pojazdów oraz zwiedzających.

Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, podczas oglądania ekspozycji można było oddać się nostalgicznym wspomnieniom czasów młodości własnej i prezentowanych pojazdów. Można było również prowadzić inspirujące rozmowy z ludźmi, dla których motoryzacyjna pasja to często wiele lat pracy, zaangażowania i podróży w nieznane.

– Podczas tegorocznej edycji na wąbrzeskim rynku pojawiło się niemal stu kolekcjonerów z całej Polski. Odwiedzili nas między innymi mieszkańcy: Brodnicy, Rypina, Chełmna, Golubia-Dobrzynia, Bydgoszczy, Olsztyna, Chełmży, Bielczyna, Płocka, Wielkich Radowisk, Grudziądza, Aleksandrowa Kujawskiego, Lipna, Białego Boru, Zgni-

łobót, Tylkowa, Skórcza i Torunia – mówi Dorota Otremba.

Jednym z najciekawszych pojazdów na wystawie był z pewnością Ford EXCURSION z 2001 roku. To jeden z największych SUV-ów wśród wszystkich światowych marek, więc nie sposób było przejść obok niego obojętnie. Całkowita długość pojazdu wynosi 5765 mm (tj. blisko 6 metrów), a rozstaw osi 3480 mm (czyli prawie 3,5 metra). Jednak co ciekawe, całkowita masa pojazdu nie przekracza 3,5 tony, więc do kierowania nim wystarczy prawo jazdy kategorii B. Właścicielka tego oryginalnego auta Anna Rydlewska-Chabros chętnie odpowiadała zwiedzającym na wiele pytań, dotyczących technicznych parametrów ogromnego SUV-a.

– Jesteśmy z mężem posiadaczami tego Forda EXCURSION od listopada ubiegłego roku. Samochód został kupiony z zamiarem, aby go odrestaurować. Jest to auto kolekcjonerskie i w takiej formule zostało zarejestrowane – mówi pani Anna. – Ale jest także wykorzystywane w codziennym użytku, np. jeździmy nim na zakupy.

To niezawodny samochód z benzynowym silnikiem o pojemności 6,8 litra. Ten model Forda, z takim silnikiem, został wyprodukowany w liczbie około 40 tys. sztuk. Posiada napęd 4x4 – stały napęd na tylną oś, a także dołączany na przednią z reduktorem. Ma przy tym dwa biegi terenowe i cztery „zwykajne”. Skrzynia biegów jest automatyczna, czterostopniowa. Spalanie na trasie wynosi około 20 litrów benzyny na 100 km, natomiast w jeździe miejskiej wzrasta do 35 – 40 litrów. Ale biorąc pod uwagę pojemność silnika – prawie 7 litrów – to nie jest zaskoczenie – opisuje właścicielka. – Zbiornik paliwa ma pojemność 166 litrów, więc ciężko go zatankować do pełna – dodaje ze śmiechem pani Anna.

Jak mogliśmy przeczytać na tabliczce informacyjnej (umieszczonej na zderzaku prezentowanego podczas wystawy auta), model Forda EXCURSION z 2001 roku wpisuje się w drugi rok produkcyjny tego samochodu, dostępnego z trzema silnikami: 5,4 V8; 6,8 V10 (benzyna); 7,3 Power Stroke (diesel). Samochód był produkowany w Louisville As-

sembly Plant w Kentucky (USA). Służył jako rodzinny SUV, ale również często był używany w służbach ratowniczych, transportowych, a także jako holownik. Produkcję zakończono w roku 2005.

Podczas wystawy uczestnikom przyznano również okolicznościowe statuetki, których właścicielami zostali: Za „Najlepszą stylizację”: I miejsce – Joanna Sikora z Biskupic; II miejsce – Krzysztof Bożek z Lipna; III miejsce – Marek Centkowski.

Wyróżnienie: Bartłomiej i Zuzanna Marchlewscy: za „Najstarszy pojazd” statuetka trafiła do Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie, która wystawiła pożarniczy wóz konny z 1939 roku. „Nagrodę publiczności” otrzymał Jarosław Kolbarczyk z Turzna, właściciel Corvetty C3 z 1969 roku.

Poza tym nie zabrakło motoryzacyjnych konkursów dla uczestników imprezy (zarówno właścicieli pojazdów jak i zwiedzających). Zwycięzcami zostali: Paweł Ryszewski z Wąbrzeźna, który w czasie 19 s. odkręcił pokrywę zaworu poloneza; Karolina Kurasiewicz, mieszkanka

Kurkocina, zdobyła nagrodę w konkurencji „Trzymanie koła na czas” (koło trzeba było utrzymać na wyciągniętych przed siebie ramionach – red.); Tomasz Rzczewski z Wąbrzeźna również otrzymał nagrodę w konkurencji „Trzymanie koła na czas”.

Dodatkową atrakcją dla uczestników niedzielnej wystawy była możliwość zwiedzania stałej ekspozycji przypominającej czasy PRL-u, po której oprowadzał jej autor Maciej Sacha. Organizatorem wydarzenia był Wąbrzeski Dom Kultury, natomiast współorganizatorem Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno. Patronat honorowy pełnili starosta wąbrzeski oraz burmistrz Wąbrzeźna.

Patronat medialny sprawowały: Automobilista, Radio PIK, Dwutygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA, Telewizja Wąbrzeźno, TVP 3 Bydgoszcz. Miejska Wystawa Zabytkowych Pojazdów została dofinansowana z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sponsorem nagród był Sklep Motoryzacyjny Motomaniak.

(tekst i fot. krzan)



Niefrasobliwość kuracjuszy czy systemu?

POWIAT ▶ „Byłam pierwszy i ostatni raz w sanatorium, bo wyleczyłam się ze wszystkich złudzeń odnośnie systemu zdrowia w kraju” – wypowiada się mieszkanka powiatu wąbrzeskiego

Nasza stała Czytelniczka dała się namówić lekarzowi do wypełnienia formularzy potencjalnych klientów usług rehabilitacyjnych w sanatorium. Parę tygodni wcześniej uległa wypadkowi, którego skutkiem był uraz kręgosłupa. Korzystała z pobytu w takim przybytku kilka miesięcy później i stwierdza, że nie był to „wyjazd marzeń”.

– Był to mój pierwszy i na pewno ostatni raz, gdy skorzystałam z usług sanatoryjnych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w Polsce. Od zawsze płacę prywatnie za stomatologa, ginekologa, a gdy coś się dzieje niepokojącego, to też znajduję specjalistę w możliwie krótkim terminie w prywatnych gabinetach i jak zawsze płacę za wszystko według obowiązujących stawek. Uraz kręgosłupa i związany z tym ból spowodował, że uznałam za właściwe skorzystać z dobrodziejstwa lecznictwa sanatoryjnego. Po dopełnieniu wszelkich formalności, po przyjeździe i rozmowie z lekarzem, który zalecił właściwe zabiegi według jego wiedzy, miałam czas przeznaczony na leczenie każdego dnia od poniedziałku do piątku, w godzinach od ósmej rano do jedenastej przed południem. Później stałymi elementami trzytygodniowej codzienności były godziny posiłków, o których jakości lub ciągłej powtarzalności lepiej nic nie mówić. Zwiedzanie Kołobrzegu i spacer nad morzem też w swojej powtarzalności mogą się znudzić. Po ostatnim zabiegu o godzinie 10.30 trzeba było zapłacić czas do momentu położenia się do łóżka wieczorem, co też nie było atrakcyjne, bo współlokatorki chrapały, albo



nagminnie korzystały z łazienki, dość hałaśliwie. Zamiast zrehabilitować swoje vitalne siły i rehabilitować skutki urazu, miałam poczucie totalnej irytacji i niepotrzebnego nikomu poddenerwowania. Każdy logicznie myślący człowiek powiedziałby, żeby wyjechać, bo psychika nadwyrężona ma istotne znaczenie dla całego procesu leczenia, w każdym zakresie. Nie na darmo mówi się o pozytywnym nastawieniu i afirmacji jako takiej. Niestety przerwaniu pobytu na trzytygodniowym turnusie jest na tyle kosztowne, że niewielu się odważy z emerytów czy rencistów, sprostać takiemu wyzwaniu. Kara za każdą dobę wyjazdu przed terminem to kwota w moim przypadku 200 albo więcej zł. 10 dni to 2 tysiące. Kogo na to stać w kategorii emerytów i do tego z budżetówki? Wytrwałam do końca, bo nie miałam innego wyjścia. Jednak to doświadczenie nauczyło mnie, że korzystanie z usług sana-

toryjnych z Narodowego Funduszu Zdrowia to nie dla mnie. Pieniądze, które musiałabym zapłacić karnie za wcześniejszy wyjazd przeznaczyłam na prywatne zabiegi rehabilitacyjne rozłożone w czasie i przynoszące ulgę, bez nieprzespanych nocy – dodaje nasza Czytelniczka.

Druga rozmówczyni potwierdza wrażenia poprzedniej i relacjonuje: „W moim przypadku nie było tak źle, bo cały dzień był wypełniony zabiegami, też w ilości trzech przysługujących dziennie, ale rozrzuconych w czasie. Poniekąd cały dzień był zajęty. Zgadzam się jednak z opinią, że pobyt na trzytygodniowym turnusie sanatoryjnym w ramach NFZ to strata czasu. Po tym doświadczeniu korzystałam regularnie z regeneracji i rehabilitacji w sanatorium w Ciechocinku, ale przez 5 dni i na własny koszt. Polecam wszystkim takie rozwiązanie w celu zachowania zdrowia psychicznego”.

Za to mężczyzna w średnim



wieku uważa, że gdyby nie pobyt w sanatorium na zasadzie przedstawionej powyżej, to nie miałby szans stanąć na własnych nogach. Po wypadku skorzystał ze świadczenia sanatoryjnego i dzięki specjalistom tam zatrudnionym wrócił do pełni sił.

Każdy medal ma dwie strony, które przy odrobinie wysiłku mogłyby mieć punkt wspólny, choćby teoretycznie. Po pierwsze, dlaczego nie można zrobić rozliczeń tygodniowych, np. od poniedziałku do piątku lub soboty w sanatoryjnych pobytach na koszt NFZ? Oczekiwanie na pobyt w sanatorium wymaga wielu miesięcy, więc chętnych jest zapewne sporo. Jeśli kuracjusz chce zrezygnować wcześniej z terminu zabukowanego, to na pewno znajdą się inni na jego miejsce. Wykonanie kilku telefonów to nie problem w XXI wieku. Wystarczy podać ostateczny termin rezygnacji z usług i wszystko jest do ogarnięcia bez

stosowania kar pieniężnych.

Po drugie, nuda i rozczarowanie nie sprzyja leczeniu, rehabilitacji i regeneracji pacjentów. Może warto zaproponować inne zajęcia, prawie bezkosztowe typu brydż, bilard lub dart, albo jakiegokolwiek inne. Możliwości jest wiele w zakresie organizowania zajęć sprzyjającym integracji kuracjuszy, co też ma ogromne znaczenie dla efektów leczenia, rehabilitacji, etc. Wszyscy o tym wiedzą, holistyczne pojęcie zdrowia człowieka nie jest bez znaczenia, więc i osoby decyzyjne w zakresie zasad funkcjonowania sanatoriów muszą zdawać sobie sprawę, że możliwości rozwiązań zgłoszonych problemów jest więcej niż tylko stosowanie kar finansowych.

Po trzecie, NFZ jest utrzymywany ze składek także kuracjuszy. To przecież te same osoby, które pracowały przez lata i płaciły składki zdrowotne. Teraz, kiedy potrzebują usług leczniczych, mogłyby być potraktowane z większym szacunkiem i dbałością o ich dobro ogólne podczas pobytu w sanatorium.

Na stronach NFZ spotkaliśmy się ze sformułowaniem, że naliczanie kar związane jest z niefrasobliwością kuracjuszy, którzy rezygnując z części pobytu w sanatorium, dezorganizują pracę i generują zbędne koszty. Zapewne też są i takie ośrodki, które spełniają wszelkie oczekiwania kuracjuszy, ale jak to zwykle bywa, ludzie prędzej podzielą się nieciekawymi swoimi wrażeniami, niż pochwalą i wyrażą wdzięczność za dobrze zrealizowane świadczenia.

B. Walas
fot. nadesłane

Gmina Dębowa Łąka

Zapraszają na dożynki

W sobotę 23 sierpnia w Kurkocinie (gmina Dębowa Łąka) odbędą się Gminno-Powiatowe Dożynki. Początek o godzinie 13.00.

Zgodnie z tradycją pierwszym punktem dożynek jest uroczysta msza święta, która rozpocznie się w miejscowym kościele pw. Świętego Bartłomieja Apostoła o godzinie 13.00. Następnie od godziny 14.00 odbędzie się świecka część dożynek, w której programie znalazło się m.in. wręczenie odznaczeń honorowych Zasłużony dla Rolnictwa oraz dyplomów uznania Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Na godzinę 15.30 zaplanowano podsumowanie

konkursów – Piękna Zagroda, Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy, Najpiękniejszy Witach Dożynkowy.

O godzinie 16.00 odbędzie się pokaz magii dla najmłodszych, a po nim – o godzinie 17.00 – występ Klubu Seniora z Lipnicy. Po seniorach na scenie pojawi się wokalista ELVIS (godz. 19.00), a po nim gwiazda wieczoru – zespół SHANTEL. Dzień zakończy zabawa taneczna z zespołem ELODORADO (od godz. 21.00).

Wśród dodatkowych atrakcji or-

ganizatorzy przygotowali np. pokaz dawnych maszyn rolniczych, występy sygnalistów myśliwskich TOŁ, wystawę gołębi, zabawy i dmuchańce dla najmłodszych, fotobudkę 360 stopni, pokazy policji i straży pożarnej, a także Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Florianki z Kurkocina. Nie zabraknie oczywiście stoisk z lokalnymi smakołykami.

(krzan)
fot. (nadesłane)

Dożynki

GMINNO-POWIATOWE
W KURKOCINIE

23 sierpnia 2025

PROGRAM: 13:00 MSZA ŚWIĘTA DOŻYŃKOWA
14:00 UROCZYSTOŚCI DOŻYŃKOWE
– POWITANIE GOŚCI I WYSTĄPIENIA
– OBRZĘD DZIELENIA CHŁEBEM
– WRĘCZENIE ODZNAČEN HONOROWYCH
„ZASŁUŻONY DLA ROLNICTWA” ORAZ DYPLOMÓW

Co z rachunkami za prąd?

POWIAT ➤ Wiele mówi się ostatnio o kosztach energetycznych i ewentualnych regulacjach ogólnokrajowych w tym zakresie. Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Wąbrzeźnie Izabela Jędrzejczyk informuje, że rachunki są pod kontrolą konsumenta

Urzędu Regulacji Energetyki w celu podnoszenia świadomości odbiorców indywidualnych na temat funkcjonowania rynku energii elektrycznej i praw przysługujących konsumentom zaktualizował Zbiór Praw Konsumenta Energii Elektrycznej, który zawiera wiele ciekawych informacji dotyczących zarówno praw odbiorców jak i funkcjonowania rynku oraz sprzedaży i dostawy energii elektrycznej. W zbiorze opisano m.in. najważniejsze elementy umów o świadczenie usług sprzedaży i dystrybucji energii zawieranych przez odbiorców oraz szczegółowo wyjaśniono zagadnienie sprzedaży rezerwowej. Zbiór zawiera również zasady rozliczeń i korygowania wystawionych faktur oraz rozpatrywania reklamacji.

O czym powinniśmy pamiętać? Każdy odbiorca ma możliwość bezpłatnej zmiany sprzedawcy energii. Więcej na ten temat przeczytasz na stronie maszwybor.ure.gov.pl. Zanim złożymy swój podpis pod dokumentami przedłożonymi przez przedsiębiorcę, koniecznie powinniśmy uważnie i dokładnie zapoznać się z ofertą i umową. Poza samą ceną energii należy zwrócić uwagę m.in. na następujące warunki umowy: dodatkowe opłaty – czy oprócz sprzedaży prądu oferta zawiera dodatkowe usługi



i związane z tym opłaty (np. handlowe, dodatkowe ubezpieczenie); czas umowy – na jaki okres zawierany jest kontrakt; rozliczenie końcowe – na jakich zasadach będzie odbywać się rozliczenie po upływie okresu obowiązywania oferty; wypowiedzenie – jakie są warunki wypowiedzenia (czy są przewidziane opłaty – kary umowne – za wcześniejsze wypowiedzenie umowy).

Od 24 lutego 2024 r. z od-

biorcami w gospodarstwie domowym zawierane są wyłącznie umowy kompleksowe zawierające postanowienia umowy sprzedaży energii i umowy o świadczenie usług dystrybucji, zawierane ze sprzedawcą (jeden rachunek). Od 1 stycznia 2025 r. obowiązuje maksymalna cena energii elektrycznej dla gospodarstw domowych, ustalona przez ustawodawcę na poziomie 500 zł/MWh netto. Po dolicze-

niu podatku VAT oraz podatku akcyzowego sprzedawcy energii stosują ostateczną stawkę na poziomie 0,6212 zł za kWh brutto. Cena ta nie dotyczy odbiorców z umowami z ceną dynamiczną.

Dla gospodarstw domowych dostępne są oferty sprzedaży m.in. w następujących grupach taryfowych: G11 – jednostrefowa, zakładająca stałą cenę prądu przez całą dobę; G12 – dwustrefowa, wyższą

cenę płaci się za prąd w okresie większego zapotrzebowania, niższą – za pobór energii poza szczytem; okresy większego i mniejszego zapotrzebowania ustalone są z góry i nie podlegają zmianom; G13 – trójstrefowa, zakładająca trzy okresy (zwane strefami), w czasie których ceny energii się różnią; czas trwania poszczególnych stref jest stały.

Kolejną ofertą dla odbiorców indywidualnych jest umowa wolnorynkowa, w której cena energii wynika wprost z oferty sprzedawcy i nie jest zatwierdzana przez Prezesa URE. Cena energii w ofertach wolnorynkowych może być stała, indeksowana (np. o wskaźnik inflacji) lub dynamiczna, zmieniająca się co godzinę, w zależności od notowań na Towarowej Giełdzie Energii.

– Więcej na temat funkcjonowania rynku sprzedaży i dostawy energii elektrycznej w przygotowanej publikacji przez URE. Zachęcam do zapoznania się z kompendium wiedzy energii elektrycznej dla gospodarstw domowych, które zamieszczone jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie <https://www.wabrzezno.pl/> lub bezpośrednio na stronie internetowej Urzędu Regulacji Energetyki – podkreśla Izabela Jędrzejczyk.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**

AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

STUDIA: MAGISTERSKIE LICENCJACKIE INŻYNIERSKIE NAUCZYCIELSKIE PODYPLOMOWE KOLEGIUM DOKTORSKIE

- PRAWO**
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA**
- ADMINISTRACJA:** adm. publiczna; bezpieczeństwo wewnętrzne; organizacja i zarządzanie; ochrona zdrowia i inne
- PEDAGOGIKA:** resocjalizacja; społeczno-opiekuncka; terapia zajęciowa z integracją sensoryczną; logopedia; wspieranie osób ze specjalnymi potrzebami i inne
- EKONOMIA:** ekonomia przedsiębiorstw; zarządzanie kadrami; project management; logistyka i spedycja; e-commerce i marketing i inne
- FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ:** bankowość; rachunkowość przedsiębiorstw i finansów
- PSYCHOKRYMINALISTYKA**
- PRAWO W ZARZĄDZANIU**
- OBRONNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO**
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UE W BIZNESIE**
- FILOLOGIA** (co najmniej 600 godzin praktycznej nauki języka obcego)
- JĘZYK ANGIELSKI - TRANSLATORYKA KULTUROWA**
- PRACA SOCJALNA** (pełne uprawnienia budowlane)
- BUDOWNICTWO**
- INFORMATYKA** (ARTIFICIAL INTELLIGENCE (AI))
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA**
- PIELĘGNIARSTWO** (zajęcia z samoobrony)

W PÓLSCE PÓŁNOCNEJ W PÓLSCE

1 MIEJSCE w Bydgoszczy i rejonie RANKING (Szkół Wyższych Wzrostu i Perspektywy 2025)

Wpisowe 0 zł

konkurencyjne czesne

Zapisz się online! srs.akp.bydgoszcz.pl

NOWOŚCI:

- LOGOPEDIA
- J. ANGIELSKI II^o

www.akp.bydgoszcz.pl

ul. Toruńska 55, Bydgoszcz ☎ +48 500 149 149

Powiat

Bezpieczeństwo w trakcie żniw

Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie apeluje: zachowajmy ostrożność podczas żniw.



Mimo niesprzyjającej pogody rozpoczął się sezon żniwny. Policjanci z Wąbrzeźna apelują o uwagę i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa.

Na drogach pojawiają się ciężki sprzęt rolniczy – kombajny i ciągniki. Ich gabaryty i ograniczona widoczność wymagają szczególnej ostrożności. Przed uruchomieniem maszyn sprawdźmy otoczenie, za-

dbajmy o sprawność techniczną i odpowiednie oświetlenie pojazdów. Nigdy nie prowadzimy pod wpływem alkoholu.

Uwaga na dzieci – często przebywają w pobliżu prowadzonych prac. Przestrzeganie zasad to klucz do bezpiecznych żniw. Niech ten sezon zakończy się bez tragedii.

**Oprac. B. Walas
fot. ilustracyjne**

Szkolili strażaków na lądowisku

GMINA RYŃSK 1 sierpnia 2025 r. na Lądowisku EPZI w Zieleniu w ramach drugiej edycji ogólnopolskiego wydarzenia FlyDay Kujawsko-Pomorska Izba Lotnicza zorganizowała szkolenie dla strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie



Szkolenie poświęcone było zapoznaniu służb ratowniczych z infrastrukturą lotniczą, typami statków powietrznych oraz zasadami bezpieczeństwa w obrębie funkcjonującego lądowiska. W dobie bardzo dynamicznego rozwoju małego lotnictwa – w tym ultralekkich statków powietrznych, dronów czy śmigłowców wykorzystywanych do zadań specjalnych – tego typu szkolenia są niezbędne. Wszystkie służby ratownicze w kraju powinny regularnie doszkalać

się z zakresu budowy i działania różnych statków powietrznych, aby móc odpowiednio i skutecznie reagować w sytuacjach zagrożenia, incydentów czy wypadków z udziałem lekkiego statku powietrznego.

Szkolenie na Lądowisku Zieleni poprowadzili eksperci Kujawsko-Pomorskiej Izby Lotniczej: Przemysław Jurkiewicz – wielokrotny mistrz Polski, Europy i świata, doświadczony pilot i instruktor motolotniowy oraz samolotowy, właściciel firmy

Mikrolot, który w przystępny sposób przybliżył uczestnikom specyfikę operacji lotniczych, konstrukcję różnych typów statków powietrznych oraz zasady działania systemów bezpieczeństwa oraz Arkadiusz Jusiel, instruktor pilotażu wiatrakowców, właściciel szkoły lotniczej Maverick Aviation ze Słupska.

Uczestnicy szkolenia mieli okazję: zapoznać się z budową samolotów, motolotni i wiatrakowców operujących na Lądowisku Zieleni; poznać procedury

startów, lądowań i koordynacji ruchu lotniczego; omówić zagadnienia związane z ewakuacją, pożarami i awaryjnymi sytuacjami z udziałem statków powietrznych; porozmawiać z aktywnymi pilotami i personelem technicznym z całej Polski – od Słupska po Rzeszów.

– Lotnictwo lokalne, często traktowane jako hobbyistyczne, pełni istotną rolę w systemie obronności cywilnej. Lądowiska takie jak to w Zieleniu są nie tylko miejscem pasji i in-

tegracji środowisk lotniczych, ale również realnym zapleczem dla działań ratowniczych i logistycznych w sytuacjach kryzysowych. Kujawsko-Pomorska Izba Lotnicza zamierza w ramach swojej działalności

statutowej kontynuować organizowanie podobnych szkoleń – podsumowuje Natalia Płończak, Prezes Zarządu Kujawsko-Pomorskiej Izby Lotniczej, Lądowisko Zieleni EPZI.

(ak), fot. nadesłane
/Rafał Fałkowski



Powiat

Lucyna Sankiewicz szefową DPS

28 lipca 2025 r. odbyła się uroczystość pożegnania Aldony Klimczak – dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie, która po 18 latach kierowania placówką zakończyła swoją zawodową działalność na tym stanowisku.

Aldona Klimczak przez niemal dwie dekady z oddaniem, empatią i pełnym zaangażowaniem realizowała misję pomocy osobom potrzebującym wsparcia. Dzięki jej profesjonalizmowi i wiedzy Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie stał się miejscem bezpiecznym, przyjaznym i pełnym ciepła – prawdziwym domem dla swoich mieszkańców. Jej postawa stanowiła inspirację zarówno dla współ-

pracowników, jak i podopiecznych, a umiejętność łączenia wysokich standardów zarządzania z ludzkim podejściem była nieocenionym atutem w codziennej pracy.

– Serdecznie dziękujemy Pani Dyrektor za wszystkie lata pracy, troski, odpowiedzialności oraz wkład w rozwój tej placówki na terenie powiatu wąbrzeskiego. Życzymy, aby nadchodzący czas – okres zasłużonego odpoczynku – przy-

niósł Pani wiele radości, zdrowia, spełnienia marzeń oraz realizacji pasji, na które dotąd mogło brakować czasu – podaje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

Zarządu Powiatu w Wąbrzeźnie 24 lipca 2025 roku poinformował ponadto, że na stanowisko dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie została powołana Lucyna Sankiewicz.

– Pani Lucyna objęła swoje

obowiązki z dniem 29 lipca 2025 roku. Posiada niemal 20-letnie doświadczenie zawodowe w obszarze pomocy społecznej. W ostatnich trzech latach pełniła funkcję Kierownika Centrum Usług Społecznych, gdzie z koordynowała zintegrowane formy wsparcia w środowisku lokalnym. Wcześniej, przez kilka lat, pracowała jako inspektor ds. kontroli, m.in. domów pomocy społecznej, zdobywając

dogłębną wiedzę z zakresu obowiązujących przepisów prawa, standardów funkcjonowania oraz nadzoru nad jakością świadczonych usług – dodaje starostwo.

Nowej dyrektor życzymy wielu sukcesów, satysfakcji z pełnionej funkcji oraz pomyślnej i owocnej współpracy z zespołem oraz społecznością lokalną.

(red)



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 07.08.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Jedyni tacy gospodarze więcej na str. 13

Zajęcia sportowe, warsztaty rękodzieła, nauka języków obcych, spotkania integracyjne, wyjazdy do kin i teatrów – na utworzenie klubów seniora i realizację projektów adresowanych do starszych mieszkańców regionu Urząd Marszałkowski przekazuje z budżetu obywatelskiego łącznie 85 mln złotych. Granty są przyznawane za pośrednictwem lokalnych grup działania.

– Różnorodna oferta skierowana do seniorów jest odpowiedzią na rosnące potrzeby tej grupy społecznej, która czas po zakończeniu życia zawodowego coraz częściej chce spędzać aktywnie. Umożliwiają to między innymi środki, które przekazujemy na funkcjonowanie klubów seniora i organizację ciekawych zajęć, spotkań rekreacyjnych i edukacyjnych – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Zasadniczym celem wybieranych do finansowania działań jest uchronienie osób starszych przed degradującą psychicznie i fizycznie izolacją i wykluczeniem społecznym, ale ponieważ akcent kładzie się tu na integrację społeczną, jest sporo przestrzeni dla działań z udziałem wszystkich członków lokalnej społeczności. Członkowie klubów seniora uczestniczą m.in.

w warsztatach artystycznych, edukacyjnych i rozwijających pasje, zajęciach ruchowych i promujących zdrowy styl życia, szkoleniach z zakresu obsługi komputera, ochrony przed oszustwami i cyberzagrożeniami.

Lokalne grupy działania podpisały dotychczas umowy grantowe opiewające na łącznie 17,5 mln złotych. Dzięki tym środkom w gminach wchodzących w skład Stowarzyszenia LGD Gmin Dobrzyńskich Region Północ, LGD „Vistula-Terra Culmensis – Rozwój przez Tradycję”, LGD „Zakole Dolnej Wisły”, LGD Ziemia Gotyku, Partnerstwa LGD Bory Tucholskie, Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Krajny i Pałuk”, Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Ziemi Kujawskiej”, Stowarzyszenia LGD „Dla Miasta Torunia”, Stowarzyszenia LGD „Dolina Drwęcy”, Stowarzyszenia LGD Chełmno,

Stowarzyszenia LGD Czarnoziem na Soli, Stowarzyszenia LGD Inowrocław, Stowarzyszenia LGD Miasta Brodnicy, Stowarzyszenia LGD Miasto Włocławek i Stowarzyszenia Nasza Krajna powstało lub wkrótce powstanie 197 oferujących ciekawą ofertę zajęć klubów seniora.

Maksymalny poziom dofinansowania, o które mogą ubiegać się gminy i instytucje trzeciego sektora, wynosi 95 proc. wartości projektu, maksymalna wysokość grantu to 100 tys. złotych. Projekty wspierające seniorów: dotychczas podpisano 197 umów na łączną kwotę 17,5 mln złotych; budżet na lata 2023-2029 wynosi 85 mln złotych; granty dla 850 klubów dla osób powyżej 60. roku życia; maksymalna wysokość grantu to 100 tys. złotych; źródłem finansowania jest nasz program regionalny Fun-

dusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027.

W obecnej perspektywie finansowej lokalne grupy działania, czyli partnerstwa realizujące wspólnie z samorządem województwa ideę marszałkowskiego budżetu obywatelskiego, mają do dyspozycji na projekty w dziedzinie polityki społecznej 50 mln euro. Pierwsza grupa projektów dotyczy właśnie zajęć dla seniorów, a druga – wsparcia młodych osób. W Kujawsko-Pomorskiem działa 27 lokalnych grup działania, obejmujących swoim zasięgiem całe nasze województwo. Wspierają one oddolne inicjatywy zwiększające aktywność społeczną, rozwój lokalnych usług i infrastruktury, tworzenie nowych miejsc pracy, ochronę środowiska oraz dziedzictwo kulturowe.

(red)



200 kilometrów
mazurskiej żeglugi
więcej na str. 10



Klient czeka
na słomę
więcej na str. 11



Minister rolnictwa
przedstawia priorytety
więcej na str. 12

200 kilometrów mazurskiej żeglugi

TURYSTYKA ▶ Morze, góry lub Mazury to najczęściej wybierane destynacje wakacyjne Polaków. Wędrówkę po Krainie Wielkich Jezior zaczynamy dzisiaj od rejsu drogą wodną, która dzięki wciąż budowanym kanałom ma już prawie 200 kilometrów



Kraina Wielkich Jezior Mazurskich zajmuje powierzchnię 1732 km kwadratowe, z czego 486 kilometrów kwadratowych to obszar jezior z 200 kilometrami dróg wodnych. Ten niebywały w skali kraju i Europy teren swoją rzeźbę zawdzięcza zlodowaceni bałtyckiemu, które miało miejsce około 10 tysięcy lat temu. To wówczas cofający się lądolód usypywał ciągi wzgórz morenowych z gliny, żwirów i głazów. W ich zagłębieniach pozostawały wielkie bryły lodu, które wytapiając się, utworzyły misy, a płynące pod lodem rzeki wypływały rynnami. Tak powstały jeziora mazurskie, dzisiaj połączone systemem kanałów.

nałów.

Szlak wodny mazurskich jezior to wraz z odnogami prawie 200 kilometrów, poczynając od malowniczego puszczańskiego Jeziora Nidzkiego na południu, po rzekę Węgorapę, odprowadzającą na północy wody Mamr do Pregoty. Poszczególne jeziora, większe i mniejsze, łączą budowane wciąż kanały, a więc drogi wodne o długości kilometra lub dwóch, którymi przepływają statki czy żaglowce. To dzięki kanałom możliwe są rejsy flotą Żeglugi Mazurskiej np. z Giżycka do Mikołajek.

W zespole Wielkich Jezior Mazurskich główne miejsce zajmuje największe polskie jezioro,



czyli Śniardwy, które po swojej wschodniej stronie posiada klifowe brzegi i dogodne do rodzinnych kąpiei pływizny. Do najślawniejszych należą też Mamry, Niegocin z malowniczo położonym Giżyckiem, Kisajno, Tałty i Mikołajskie w Mikołajkach. Nie wielkie różnice poziomów pomiędzy jeziorami regulują trzy śluzy: w Guziancu, Karwiku i Przerwanach.

Wielkie Jeziora Mazurskie słyną także z siedlisk rzadkich ptaków. Symbolem Mazur jest oczywiście kormoran, ale zobaczyć można także perkozy, czaple, łabędzie nieme, bociany czarne, orły. Z wybranej bazy

noclegowej można dopłynąć np. na wyspę kormoranów czy wybrać się w rejs łabędzim szlakiem. Dostępne są podróże całonocne, panoramiczne, tematyczne statkami żeglugi mazurskiej.

Żegluga pasażerska na Wielkich Jeziorach Mazurskich została bowiem zainaugurowana w drugiej połowie XIX wieku, a jej portowym centrum stało się Giżycko, nazywane wtedy Lotzen. Pierwsze rejsy odbyły się już w 1890 roku. Po II wojnie światowej żegluga pasażerską na Mazurach zajęło się Przedsiębiorstwo Państwowe „Żegluga Mazurska”, korzystając na początku z wyremontowanych statków ponie-

mieckich. W 1947 roku wznowiono rejsy. W 1957 roku powstała Żegluga Mazurska, która aż do 1990 roku była monopolistą na zamurskich akwenach.

Obecnie żegluga posiada dużą flotę cumującą w portach i przystaniach w Giżycku, Mikołajkach, Rucianym-Nidzie, Węgorzewie, Rydzewie i Rynie, miliony zadowolonych pasażerów i nowoczesny kapitanat w porcie w Giżycku, które mimo upływu 130 lat istnienia żeglugi wciąż jest nie tylko najważniejszym portem, ale i stolicą żeglarsstwa w Polsce.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Klient czeka na słomę

UPRAWY ▶ Słoma nie jest potrzebna plantatorom zbóż, którzy nie posiadają zwierząt hodowlanych. Wystawiają ją na sprzedaż, a w tym roku ceny słomy są wysokie



Same żniwa nie przebiegają płynnie przerywane opadami deszczu. Cenę słomy winduje nieco fakt, że część rolników decyduje się na jej przyoranie i tym samym spełnia wymogi jednego z ekoschematów. Stawka za tę praktykę to niemal 25

euro z hektara. Ceny w Polsce są mocno zróżnicowane.

Z jęczmienia ozimego w naszym województwie oferowana jest słoma za 180-300 zł z hektara. Do tego należy doliczyć usługę prasowania i zwiezenia z pola. Rolnicy oferują także

gotowe baloty i tu kwoty są bardzo rozbieżne od 40 do 100 zł.

Średnia notowań słomy w obrocie sąsiedzkim w naszym województwie wynosi 222 zł.

(pw)

Prawo

Apel o solidarność

Tegoroczna, deszczowa aura wymusza na rolnikach wykorzystanie każdej godziny dobrej pogody. Żniwa trwają więc od ranka do późnych godzin wieczornych. Ponownie pojawiły się doniesienia na policję od mieszkańców, którym pracujące kombajny zakłócają ciszę nocną.

W tym roku w naszym kraju już zawczasu pojawiły się apele władz o niedokonywanie zgłoszeń na pracujących rolników. Wielkopolski Urząd Marszałkowski apeluje o solidarność pozostałych mieszkańców wsi.

- Pamiętajmy: plony, które dziś rolnik zbiera, jutro znajdą się na na-

szych stołach - podsumowuje wice-marszałek województwa wielkopolskiego.

W naszym kraju tolerancja hałasu jest jeszcze i tak wysoka. W Niemczech, gdzie włączenie kosiarki do trawy w niedzielę gwarantuje rychły przyjazd policji, miejscowi nie mają też litości dla rolników. W niemiec-

kim prawie zapisano jednak przepis o wyjątkowym stanie żniwnym, który pozwala na wykonywanie prac w polu po zmroku.

W polskim prawie niestety wciąż nie ma podobnego zapisu, a za hałasowanie po 22.00 grozi mandat od 20 zł po nawet 5 tys. zł.

(pw)

Prawo

Przelewał swoje - zapłaci

Kolejny raz w prasie pojawiają się doniesienia o karze dla rolnika, który czerpał wodę z własnej studni i przekroczył dopuszczalny limit dzienny.

Urzednicy z Inspektoratu Środowiska obliczyli, że jeden z rolników z Podlasia zużywa dziennie 45 m³ wody z własnej studni. Maksymalny limit poboru to 15-18 m³ na dobę. Rolnik nawet gdyby chciał poić zwierzęta wodą z wodociągu, było to niemożliwe, ponieważ ciśnienie w rurach było zbyt niskie.

Kara nałożona na rolnika była przygniatająca, to 100 tys. zł. Obecnie każdy z nas ma prawo korzystać z wód na terenie Polski do potrzeb osobistych, domowych lub rolnych. Dzienny limit wynosi maksymalnie 5 m³. Jeśli chcemy pobierać więcej wody, wówczas konieczne jest uzyskanie pozwolenia wodno-

prawnego. Niestety wniosek jest trudny i wymaga mnóstwa dodatkowych dokumentów.

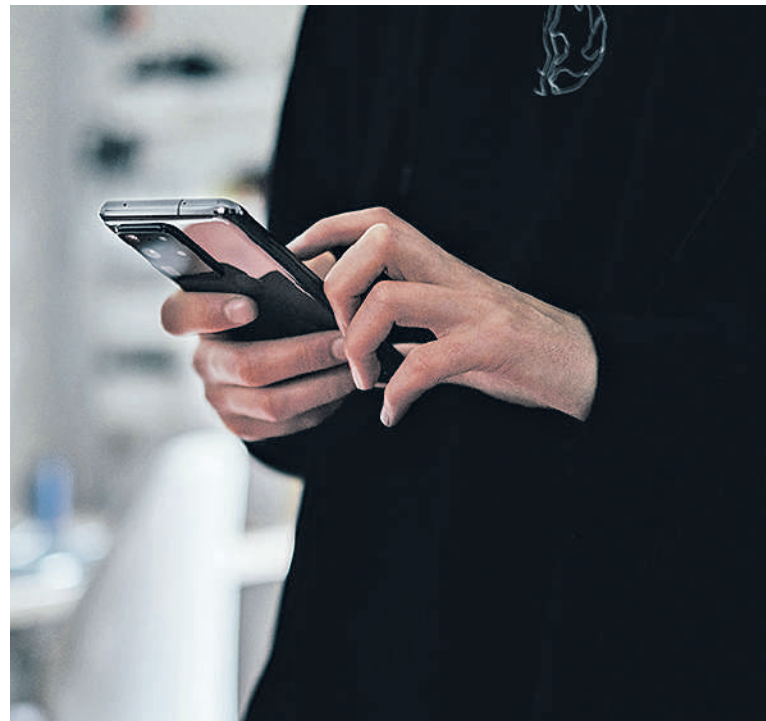
Sprawa kary dla rolnika była tak nośna, że trafi pod obrady komisji rolnictwa. Czy politycy zmienią sztywne podejście do gospodarowania wodą? Czas pokaże.

(pw)

Prawo

Opóźnienie elektronizacji

Kolejny informatyczny obowiązek spadnie na rolników 1 stycznia 2028 roku. Wówczas koniecznością stanie się prowadzenie dokumentacji środków ochrony roślin przy pomocy aplikacji.



Termin obowiązku i tak przesunięto na wniosek rolników oraz organizacji rolniczych. Część polityków chciała zresztą odwołania obowiązku aż do 2031 roku. Odciąganie w czasie argumentowano tym, że rolnicy nie zostali odpowiednio przeszkoleni w zakresie prowadzenia dokumentacji, a za błędy będą nakładane kary.

W wielu wsiach jakość połączenia internetowego wciąż pozostawia wiele do życzenia, a rządzący wprowadzają przepisy z myślą, że wszędzie internet jest tak dobry jak w śródmieściu Warszawy. Ostatecznie o losie dokumentacji elektronicznej zadecyduje sejm w drugim, a następnie trzecim czytaniu.

(pw)

Finanse

Ogórki trzymają cenę

Wakacje nazywane są sezonem ogórkowym. W tym roku ogórki same w sobie stały się tematem dla dziennikarzy, ponieważ ich ceny są wysokie.



W obecnej chwili ceny ogórków na bazarach wahają się w przedziale od 6 do nawet 8 zł. Niestety plantacje w tym roku są atakowane przez choroby grzybowe. Sprzyja im wilgotna, ciepła aura. To ona sprawia także, że ogórki mogą tracić swój kształt, zakrzywiać się lub tworzyć z nich tzw. „bombki”.

W regionach przygranicznych

z Czechami ciekawym zjawiskiem jest wykupywanie ogórków przez naszych południowych sąsiadów. W Czechach ceny warzyw są jeszcze wyższe niż u nas. Doszło do tego, że niektóre targowiska nieoficjalnie prowadzą handel w dwóch walutach - złotych i koronach.

(pw)

Minister rolnictwa przedstawia priorytety

REGION/KRAJ ▶ Nowy minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski zarysował kierunki polityki, jaką zamierza prowadzić w najbliższych miesiącach. Podczas swojej pierwszej konferencji prasowej po objęciu urzędu wskazał najważniejsze obszary działań: program „Aktywny Rolnik”, projekt ustawy o produkcyjnej funkcji wsi oraz deregulacje w rolnictwie



W jego wystąpieniu wyraźnie wybrzmiało jedno przesłanie: rolnik ma być rolnikiem, a wieś powinna pozostać wsią – miejscem produkcji, a nie jedynie sielską wizytówką.

„Aktywny rolnik” – wsparcie tylko dla faktycznie gospodarujących

Minister Krajewski zapowiedział doprecyzowanie definicji aktywnego zawodowo rolnika, tak by wsparcie trafiało do osób realnie prowadzących gospodarstwa, ponoszących koszty i odpowiedzialność za produkcję.

– Wsparcie finansowe powinno trafiać do tych, którzy naprawdę

pracują na roli, dbają o ziemię i rozwijają polskie rolnictwo. Duży nacisk położymy na sektor hodowlany – zaznaczył minister.

Produkcyjna funkcja wsi – ustawa w toku

W związku z coraz liczniejszym napływem ludności miejskiej na wieś i rosnącymi konfliktami dotyczącymi np. zapachów czy hałasów związanych z produkcją rolną, minister zapowiedział ustawę chroniącą produkcyjny charakter wsi.

– Wieś to miejsce pracy rolników – hałas w czasie żniw, prace nocne czy zapachy są naturalną częścią tej rzeczywistości. Naszym

obowiązkiem jest uświadamianie nowych mieszkańców i ochrona rolników – powiedział Krajewski.

Projekt ustawy jest już w toku prac legislacyjnych. Minister zadeklarował otwartość na poprawki i konsultacje z organizacjami rolniczymi oraz innymi resortami, m.in. sprawiedliwości.

Deregulacja – mniej biurokracji, więcej działań

Krajewski zapowiedział uproszczenie procedur i ograniczenie zbędnych formalności.

– Chcę, aby instytucje okołorolnicze działały dla rolnika, a nie urzędnika. ARiMR, KOWR, KRUS czy doradztwo rolnicze powinny realnie wspierać, nie utrudniać – mówił szef resortu.

Handel międzynarodowy – twarde stanowisko wobec UE

Minister odniósł się także do międzynarodowych negocjacji handlowych. Polska sprzeciwia się podpisaniu umowy handlowej UE-Mercosur w obecnym kształcie.

– Najbardziej konstruktywne

rozmowy prowadzimy z Francją, ale rozmawiamy też z Austrią, Belgią i Włochami. Celem jest zbudowanie mniejszości blokującej tę umowę – zaznaczył.

W sprawie umowy z Ukrainą minister zapowiedział rozmowy z komisarzem UE ds. rolnictwa oraz krajami przygranicznymi.

– To te państwa ponoszą największe skutki niekontrolowanego importu – ich głos musi być słyszalny – podkreślił.

WPR po 2027 roku – priorytetem silny budżet

Odnosząc się do przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku, Krajewski zapowiedział, że Polska będzie walczyć o utrzymanie dwufilarowego systemu i możliwie największy budżet na rolnictwo.

– Chcemy, aby środki z budżetu UE jak najlepiej wspierały rozwój polskiego rolnictwa, przetwórstwa i obszarów wiejskich – powiedział minister, przypominając, że w 2024 roku eksport produktów rolnych z Polski osiągnął wartość 231,5 mld zł.

Pierwsze działania – szybki start

Od pierwszych dni urzędowania minister Krajewski podjął konkretne kroki: wstrzymał przetargi na ośrodki produkcji rolnej, wystąpił do UOKiK w sprawie możliwej zmo- wy cenowej przy skupie owoców miękkich, zaangażował się w sprawę Szymona Kluki, rolnika ukaranego za zapachy i hałas pochodzące z gospodarstwa.

Otwartość na dialog

Kończąc konferencję, minister zadeklarował gotowość do współpracy z całym kierownictwem resortu oraz środowiskiem rolniczym. Podziękował swojemu poprzednikowi Czesławowi Siekierskiemu za dotychczasową współpracę.

– Mam własne pomysły, ale jestem otwarty na wszystkie konstruktywne propozycje służące polskiej wsi, rolnikom i bezpieczeństwu żywnościowemu – zapewnił Stefan Krajewski.

(AdWo), fot. MRiRW

Region/Kraj

Rekordowy nabór na premie

Rolnicy, którzy chcieli rozpocząć lub rozwinąć swoją działalność, mogli od 2 czerwca do 31 lipca 2025 roku składać wnioski o przyznanie premii w wysokości 200 tys. zł. Zainteresowanie programem przerosło oczekiwania – do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) wpłynęło aż 3680 wniosków, co stanowi rekordowy wynik na tle poprzednich naborów.

– Ogromnie mnie cieszy ten końcowy rezultat, bo oznacza on, że przybędzie nam wielu młodych rolników. To rekord w porównaniu z poprzednimi naborami tego typu z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Przyjęliśmy o 900 wniosków więcej niż przed rokiem – podkreśla Wojciech Legawiec, prezes ARiMR.

Dla porównania: w 2024 roku złożono 2770 wniosków, a w 2023 – 3580. Tegoroczny nabór nie tylko przewyższył te liczby, ale także pokazuje rosnące zainteresowanie młodych ludzi pracą w rolnictwie.

200 tysięcy złotych na start – dla kogo?

Program skierowany jest

do pełnoletnich osób, które nie ukończyły 41. roku życia. Pomoc ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch transzach: pierwsza, w wysokości 140 tys. zł, trafia do rolnika po pozytywnej decyzji o przyznaniu wsparcia; druga, czyli 60 tys. zł, po zrealizowaniu założeń biznesplanu. Ważnym warunkiem programu jest to, że co najmniej 70 proc. otrzymanych środków musi zostać przeznaczonych na inwestycje w środki trwałe – np. zakup maszyn, stada podstawowego, budowę lub modernizację budynków gospodarczych czy nabycie gruntów. Pozostałe 30 proc. można wykorzystać na zakup materiałów produkcji rolnej, takich jak nawozy, pasze czy środki ochrony roślin.

**Młode rolnictwo w natur-
ciu**

Rekordowy nabór świadczy nie tylko o popularności samego programu, ale i o rosnącym zainteresowaniu młodego pokolenia prowadzeniem gospodarstw rolnych w nowoczesny i zrównoważony sposób. Premia na start ma za zadanie ułatwić ten pierwszy, najtrudniejszy krok – wejście na rynek i rozwój działalności w zgodzie z wymaganiami współczesnego rolnictwa. Jak zapowiada ARiMR, kolejne nabory będą kontynuowane, a wsparcie dla młodych rolników pozostaje jednym z priorytetów w realizacji Planu Strategicznego WPR na lata 2023–2027.

(AdWo)

Region/Kraj

Wnioski w naborze

Zakończył się kolejny nabór wniosków na wsparcie działań związanych z ochroną i rozwojem obszarów leśnych.

Od 1 czerwca do 31 lipca 2025 roku rolnicy, właściele lasów oraz osoby zainteresowane działalnością leśną mogli ubiegać się o środki w ramach czterech interwencji leśnych przewidzianych w Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło 730 wniosków. Od momentu uruchomienia programu w 2023 roku złożono już ponad 2400 wniosków dotyczących wsparcia dla działań leśnych.

Zalesienia, zadrzewienia, agrolasy i ochrona bioróżnorodności

Tegoroczna edycja objęła dofinansowanie dla następujących działań: wykonywanie zalesień, tworzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie systemów rolno-leśnych (agroleśnych), zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych oraz ich ochrona. Na realizację tych interwencji przeznaczono w tym roku ponad 30 milionów złotych. Wysokość wsparcia

zależy od rodzaju inwestycji, nachylenia terenu oraz rodzaju zabezpieczeń stosowanych podczas realizacji działań.

Dwa miesiące na składanie wniosków

Nabór, jak co roku, trwał dwa miesiące i cieszył się umiarkowanym, ale stabilnym zainteresowaniem. W porównaniu do działań typowo rolniczych, leśne programy są bardziej wyspecjalizowane, jednak ich znaczenie dla środowiska i klimatu jest nie do przecenienia. Dzięki tym funduszom możliwe jest nie tylko zwiększenie powierzchni lasów, ale także poprawa ich struktury biologicznej oraz wzmocnienie odporności na zmiany klimatyczne i zagrożenia naturalne. Władze ARiMR zapowiadają kontynuację programów leśnych w kolejnych latach, podkreślając ich rolę w realizacji celów ekologicznych Wspólnej Polityki Rolnej i Europejskiego Zielonego Ładu.

(AdWo)

Jedyni tacy gospodarze

GMINA SKŁEPE ▶ Wieczorem 2 sierpnia do Łąkiego zawitało ponad 40 pątników 35. Elbląskiej Pielgrzymki Pieszej Na Jasną Górę, by w gospodarstwie Wioletty Skorupskiej posilić się, odpocząć i wyspać się przed kolejnymi trudami pielgrzymowania



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



– W tym roku jesteśmy razem z grupą kwidzińską i po raz kolejny zostajemy przyjęci niezwykle serdecznie przez tych gospodarzy w Łąkiem – mówili nam pątnicy z Elbląga. – Ci gospodarze zawsze otwierają przed nami serca, a my jako pielgrzymi jesteśmy za to bardzo wdzięczni. W czasie naszej wędrowni doświadczamy tego, że to inni opiekują się nami i otwierają przed nami swoje serca i domy. Gospodarze z Łąkiego są wyjątkowi. Patrzymy z roku na rok, jak rozwija się to gospodarstwo i jak niezmiennie gospodarze przyjmują nas z otwartym sercem. W tym roku jubileuszowym życzymy, by był to rok szczególnie również dla gospodarzy przyjmują-

cych nas w Łąkiem, niech Maryja błogosławi, a pokój gości w ich sercach.

Wioletta Skorupska z mamą Stanisławą, dziećmi i małą wnuczką oraz Piotrem Kądziałą z mamą i rodziną, przy wsparciu druchów OSP z Łąkiego, przygotowali dom i gospodarstwo na przyjęcie zmęczonych pątników. Na każdego czekało, jak co roku, posłanie, możliwość odpoczynku, spędzenia nocy.

– Najważniejszy jest chleb, który wręczamy tradycyjnie księdzu, by ucałował i podzielił – mówi nam Wioletta Skorupska. – Życzymy szczęśliwego dojścia do celu i zapraszamy pielgrzymów za rok. My już przyzwyczailiśmy się i czeka-

my na tych szczególnych gości, na wspólną modlitwę i śpiewy pod gołym niebem. Tak możemy włączyć się w to pielgrzymowanie.

Przygotowania trwały wiele dni. Podwórko zostało ukwiecone, pojawiły się stoły i namioty, dom został przygotowany na przyjęcie ponad 40 osób. Piotr Kądział z rodziną dostarczał produkty, Wioletta Skorupska z rodziną przygotowywała, gotowała, piekła i nakrywała stoły do ostatniej chwili. Udało się, nikomu niczego nie zabrakło. Po tradycyjnym przywitaniu chlebem i solą był suty poczęstunek. Królował żur, były mięsa w różnych postaciach, gołąbki, kotlety, pączki, bułeczki i kielbaski

z grilla pieczone przez strażaków OSP z Łąkiego. Gdy jedni jedli, inni już kąpali się, a służby medyczne opatrywały strudzone stopy pielgrzymów. Po noclegu było śniadanie i modlitwa. W niedzielny poranek pątnicy z uśmiechami na twarzach wyruszyli w dalszą drogę.

– Z niecierpliwością czekaliśmy na ten moment, kiedy pielgrzymi znów nas odwiedzą i znowu będziemy mogli włączyć się w ten piękny trud – mówi nam pani Stanisława, mama gospodyni. – Każda ta wizyta to dla mnie spełnienie marzeń. Czuję, że w ten sposób włączam się w to pielgrzymowanie na Jasną Górę. To dla mnie wielkie przeżycie duchowe. Mam nadzieję, że spotka-

my się znowu za rok. Już nie mogłam się doczekać na tych naszych pielgrzymów, bo to już szósty czy nawet siódmy rok u nas się zatrzymują. Cieszę się, że każdy znajduje tu miejsce u nas i posiłek.

Seniorka rodziny zapewniła nas, że obecność ponad 40 obcych osób w domu i gospodarstwie nie przeszkadza jej, a wręcz przeciwnie, niezwykle napawa radością i wiarą. Pielgrzymi z grupy „Franciszek” z Elbląga natomiast przyznali, że takiej gościny, jak i pani Wioli, nie ma nigdzie indziej. Wioletta Skorupska i Piotr Kądział nie wyobrażają już sobie sierpnia przez ugoszczenia pielgrzymów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Śpiewali powstańcze piosenki

REGION ▶ W miniony piątek przed ratuszem miejskim odbyło się tradycyjne już lipnowskie „Śpiewanie na powstanie” zorganizowane przez Stowarzyszenie Historyczno-Patriotyczne „Tożsamość”, Miejskie Centrum Kulturalne oraz Urząd Miejski w Lipnie



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL



1 sierpnia od godziny 18.00 z Placu Dekerta płynęły piosenki patriotyczne, powstańcze, wojenne i wojskowe. Nie brakowało konkursów tematycznych o Powstaniu Warszawskim z nagrodami i niepowtarzalnej atmosfery. Licznie zebrani w centrum miasta wykazali się

wiedzą historyczną i znajomością melodii powstańczych. Organizatorzy zadbali o śpiewniki dla każdego, akompaniament zapewnił Arkadiusz Świerki, w śpiewie prym wiódł Miłosz Makowski.

Nad przebiegiem tego niezwykłego lipnowskiego wyda-

rzeń kulturalno-patriotycznego czuwali Hanna i Zbigniew Napiórscy oraz Krzysztof Kowalewski. Naszym zdaniem „Śpiewanie na powstanie” to najpiękniejsze lipnowskie spotkanie integrujące społeczność, sprawdzające się jako lekcja historii i pamięci.

Z roku na rok organizatorzy „Śpiewania na powstanie” jednoczą we wspólnej melodii i patriotyzmie kolejnych mieszkańców i gości. Tym razem wśród śpiewających wypatrzyliśmy wiceburmistrza Lipna Roberta Kapuścińskiego i wielu radnych miejskich z przewodniczącym

Kamil Komorowski. Śpiewały dzieci i seniorzy, śpiewała z lipnowianami poseł Anna Gembińska. Lipno po raz kolejny, wzorem Warszawy, oddało muzyczny hołd powstańcom warszawskim.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Chcą uczcić ofiary Wołynia

REGION ▶ We Włocławku powstało stowarzyszenie, które już teraz wzbudza duże zainteresowanie mieszkańców. Tradycja i Tożsamość, założona przez lokalnych działaczy Konfederacji i Ruchu Narodowego, to inicjatywa o charakterze oddolnym i apolitycznym, otwarta dla wszystkich, którym bliska jest pamięć historyczna oraz prawda o losach naszych rodaków

Głównym celem stowarzyszenia jest doprowadzenie do budowy pomnika upamiętniającego ofiary Rzezi Wołyńskiej i zbrodni dokonanych na Polakach w Małopolsce Wschodniej w latach 1943-1945. Miejsmem pamięci ma być teren klasztoru Ojców Franciszkanów we Włocławku – przestrzeń nieprzypadkowa, naznaczona duchowością i spokojem, sprzyjająca zadumie i refleksji. Gwardian klasztoru, dr Mariusz Uniżycki, od samego początku aktywnie wspiera projekt.

Pomnik ma być nie tylko znakiem pamięci, ale również początkiem szerszych działań edukacyjnych. Jak zapowiedzieli przedstawiciele stowarzyszenia – Roman Koch, Tomasz Sikorowski i Artur Struciński – inicjatywa nie ograniczy się wyłącznie do postawienia monumentu.

– Chcemy dotrzeć do szkół,



środków harcerskich, organizacji młodzieżowych i mieszkańców, by mówić o tym, co naprawdę wydarzyło się na Wołyniu. To nie jest historia zamknięta w podręczniku – to nasza pamięć, nasza tożsamość narodowa

– tłumaczą członkowie stowarzyszenia.

Zbrodnia wołyńska, choć coraz częściej przywoływana w debacie publicznej, wciąż pozostaje tematem niewystarczająco obecnym w świadomości społecznej.

Stowarzyszenie Tradycja i Tożsamość chce to zmienić, organizując prelekcje, wystawy, spotkania ze świadkami historii oraz działania edukacyjne skierowane do młodzieży.

Zaskoczeniem dla wielu

może być fakt, że wsparcie dla inicjatywy zadeklarował również prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki, wywodzący się z zupełnie innego nurtu ideowego niż pomysłodawcy przedsięwzięcia. Choć nie wiadomo jeszcze, kiedy ruszy budowa pomnika, członkowie stowarzyszenia zapowiadają, że inwestycja zostanie sfinansowana wyłącznie ze zbiorów społecznych, bez oczekiwania na środki publiczne.

We Włocławku dzieje się coś więcej niż tylko budowa kolejnego pomnika – powstaje wspólnota ludzi, dla których historia to nie tylko przeszłość, ale zobowiązanie wobec przyszłości. Jak podkreślają działacze: „Nie możemy budować tożsamości bez prawdy. A prawda, nawet najtrudniejsza, musi zostać wypowiedziana głośno.”

(AdWo), fot. nadesłane

Region

Lądowisko martwe od 3 lat: „Pacjenci są nieopłacalni”

Lądowisko przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Rydygiera w Toruniu pozostaje nieczynne już od trzech lat — mimo, że było to przedsięwzięcie warte niemal 9 milionów złotych. Miało służyć ratowaniu ludzkiego życia, a dziś, zdaniem niektórych, jest symbolem chłodnej kalkulacji finansowej, w której zdrowie pacjentów ustępuje miejsca oszczędnościom.

We wtorek 5 sierpnia przed budynkiem szpitala odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Przemysława Binkowskiego – lidera toruńskiej Konfederacji i Ruchu Narodowego. Nie owijał w bawełnę i wprost mówił o kulisach tej bulwersującej sprawy.

– „Po co wam to lądowisko? Przez to przywożą pacjentów w ciężkim stanie, wy macie przez to dużo pracy, a my mamy dużo kosztów” – taki cytat krąży po szpitalnych korytarzach – ujawnia Binkowski. – Tęgo rodzaju myślenie to de facto skazywanie ludzi na cierpienie, a w skrajnych przypadkach – na śmierć.

Według inicjatora interwencji problem nie dotyczy tylko jednego obiektu – w szpitalu specjalistycznym dla dzieci w Toruniu lądowisko funkcjonuje tylko do godziny 16:00, a po tej godzinie dziecko z ciężkimi poparzeniami musi karetką jechać z Torunia do Bydgoszczy, by stamtąd dopiero śmigłowcem polecieć do Gryfic lub Siemianowic Śląskich, podczas



gdy z nowoczesnego, gotowego lądowiska w Toruniu mogłoby wystartować od razu. Binkowski i organizatorzy konferencji podkreślają: to nie tylko marnotrawstwo publicznych środków, to przede wszystkim zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców miasta wojewódzkiego.

Brodnica czy Lipno dają radę. Toruń – nie

Binkowski zwrócił uwagę na fakt, że nawet mniejsze ośrodki – jak Brodnica czy Lipno – potrafią zapewnić całodobową gotowość lądowisk. Tam pacjenci mogą liczyć na szybką pomoc. W Toruniu to niemożliwe.

– Helikopter potrafi lądować w górach, na boisku szkolnym, a nawet na autostradzie. Ale nie może wylądować na wybudowanym za 9 milionów złotych lądowisku w Toruniu – mówił lider toruńskiej Konfederacji.

Jednym z powodów, dla

których lądowisko od trzech lat nie funkcjonuje, miało być – według informacji ujawnionych podczas konferencji – zalanie bloku operacyjnego znajdującego się pod platformą. Do awarii doszło zimą, gdy pękły rury odpowiedzialne za system podgrzewania lądowiska. Przemysław Binkowski poinformował, że w tej sprawie złożono już oficjalne pismo do wojewody kujawsko-pomorskiego z żądaniem natychmiastowego wyjaśnienia i podjęcia działań. W tym miejscu warto przytoczyć kilka liczb, które dobitnie pokazują skalę absurdu. Lądowisko warte 9 milionów złotych, śmigłowiec ratunkowy wart 30 milionów, baza LPR w Bydgoszczy to kolejne 15 milionów, a roczne utrzymanie maszyny kosztuje około 10 milionów złotych. Mimo ogromnych nakładów i nowoczesnej infrastruktury, pacjenci w stanie krytycznym wciąż są przewożeni karetkami przez pół województwa.

(AdWo), fot. nadesłane

Rywalizacja ratowników z całej Polski

WYDARZENIE ▶ W sobotę 2 sierpnia w powiecie rypińskim zostały po raz pierwszy zorganizowane Ogólnopolskie Mistrzostwa w Ratownictwie w ramach kwalifikowanej pierwszej pomocy. W rywalizacji wzięło udział 10 zespołów z całej Polski. Okazało się, że najlepsi byli strażacy i wodniacy



W zmaganiach uczestniczyli: OSP Golina I i OSP Golina II z powiatu konińskiego w województwie wielkopolskim, Code Blue z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (code blue, czyli niebieski kod w slangu ratowników oznacza zatrzymanie krążenia oraz oddechu człowieka i konieczność udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej), jednostka ratowniczo-gaśnicza Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ropczycach z powiatu ropczycko-sędziszowskiego w województwie podkarpackim, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Torunia, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Olsztyna, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Lipna, OSP Ruptawa z Jastrzębia-Zdroju w województwie śląskim, Studenckie Koło Naukowe Medycyny Ratunkowej i Stanów Nagłych z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, OSP Bestwina z powiatu bielskiego w województwie śląskim.

Zespoły zmierzyły się

w ośmiu zadaniach w różnych lokalizacjach na terenie wszystkich gmin powiatu rypińskiego oraz miasta. Symulacje odzwierciedlały możliwie realistycznie sytuacje, z jakimi ratownicy mogą się zetknąć w swojej pracy. Ich działania można było obserwować w Rypinie przy ul. Nowy Rynek, na placu zabaw obok Zespołu Szkół nr 5 na Mławskiej 54 i na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji; na skrzyżowaniu dróg Przywitowo – Stępowo – Kwiatkowo w gminie Skrwilno; obok dworku w Sadłowie w gminie Rypin; na ścieżce pieszko-rowerowej w Długim w gminie Wąpielsk; w Studziance nad Jeziorem Kleszczyńskim w gminie Brzuze; w Ośrodku Wypoczynkowym Sitnica w gminie Rogowo.

– Celem mistrzostw było nie tylko doskonalenie umiejętności związanych z kwalifikowaną pierwszą pomocą, ale również budowanie świadomości społecznej w zakresie udzielania pierwszej pomocy i szybkiego reagowania

w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. To także okazja do wymiany doświadczeń i integracji środowiska służb ratunkowych – informują organizatorzy.

Jak wyglądały w praktyce przygotowane scenki? Przyjrzelśmy się jednej z nich – przed Zespołem Szkół nr 3 w Rypinie nieopodal ul. Nowy Rynek.

Przed szkołą na schodach stało kilka osób. Nadjechała policyjna furgonetka, zatrzymała się z piskiem opon i wypadli z niej uzbrojeni po zęby zamaskowani funkcjonariusze, którzy z jednostek specjalnych z długą bronią. Jeden z nich rzucił granatem hukowym o trotuar, że aż ptaki siedzące na okolicznych drzewach się wystraszyły. Następnie grupa policjantów podbiegła do zaparkowanego pod klonem granatowego opla i wyciągnęła z niego młodego mężczyznę. Nałożono mu kajdanki i został odprowadzony do furgonetki. Niemal w tym samym czasie pojawiło się czterech ratowników z lipnowskiego WPOR-u, którzy

z opla wydostali nieprzytomną kobietę, ułożyli ją na specjalnej desce i rozpoczęli akcję ratowniczą ocenianą przez sędzinę mistrzostw. Z tego, co udało się nam ustalić policjanci w większości byli fałszywi. W te role wcieli się cywile, ale działali bardzo profesjonalnie, tak że mało kto się zorientował.

Po udanych akcjach ratowniczych wszystkie służby zjechały na parking Rypińskiego Centrum Sportu, z którego po kilkunastu minutach wyruszyła na miasto kawalkada aut policyjnych, strażackich wozów i ambulansów akcentując swój przejazd sygnałami dźwiękowymi i świetlnymi.

Laureaci Ogólnopolskie Mistrzostwa w Ratownictwie w ramach kwalifikowanej pierwszej pomocy

I miejsce – Ochotnicza Straż Pożarna z Bestwiny w powiecie bielskim w województwie śląskim

II miejsce – Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Lipna z powiatu lipnowskiego w województwie kujawsko-po-

morskim

III miejsce – Ochotnicza Straż Pożarna z Goliny I z powiatu konińskiego w województwie wielkopolskim.

Organizatorami wydarzenia byli: Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rypinie oraz Rypiński Uczniowski Klub Pływacki Sejwal w partnerstwie z Rypińskim Centrum Sportu, Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie, Komendą Powiatową Policji w Rypinie, Zarządem oddziału ZOSP RP w Rypinie i z Falck Medycyną.

Honorowy patronat objęli: marszałek Piotr Całbecki, starosta Jarosław Sochacki oraz burmistrz Paweł Grzybowski. Sponsorami mistrzostw byli: Reckitt, Biogazownia Rypin, MamAuto, Ośrodek Wypoczynkowy Sitnica, Regionalny Zakład Utylizacji Odpadów, CUK Ubezpieczenia.

Nasz dwutygodnik objął patronat medialny nad mistrzostwami.

Tekst i fot. (jd)



Chalinianki mają już 10 lat

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Podwójna impreza odbyła się w miniony weekend w Chalinie. Najpierw był piknik sołecki, połączony z turniejem siatkówki plażowej, a potem impreza z okazji 10-lecia działalności zespołu ludowego Chalinianki

W sobotę 26 lipca mieszkańcy sołectwa Chalin licznie zgromadzili się na festynie sołeckim, który obfitował w atrakcje dla całych rodzin. Na najmłodszych czekały kolorowe dmuchańce, gry i zabawy, a starsi również znaleźli coś dla siebie. Nie zabrakło pyszności – słodkich przekąsek oraz food trucka serwującego smakołyki.

W ramach wydarzenia odbyły się także jubileuszowe zawody siatkarskie Volley Team Chalin, które przyciągnęły wielu kibiców i dostarczyły sporo sportowych emocji. Pogoda i atmosfera dopisały – to był dzień pełen radości, integracji i wspólnej zabawy. –



Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia – mówi

sołtys Chaliny Marzena Szczepańska.

Sołtys Szczepańska jest jed-

nocześnie szefową Chalinianek. To zespół, który już od dekady z powodzeniem uświetnia nie

tylko lokalne uroczystości, ale i bierze udział w licznych konkursach, czy to na najpiękniejsze wieńce, czy kulinarnych, jeździ po kraju i rozśławia miejscowość i gminę. 27.07 odbyła się impreza integracyjna właśnie z okazji 10-lecia powstania Zespołu Ludowego Chalinianki oraz druga część turnieju Volley Team Chalin Miksty.

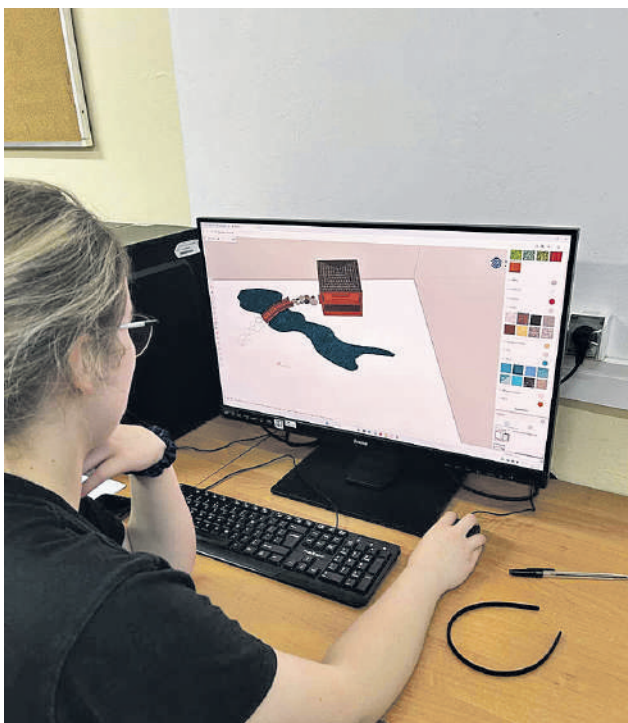
Dla Chalinianek miniona dekada to na pewno pasmo sukcesów, ale i wiele pracy. Zapewne planów i kolejnej pracy przed nimi jeszcze więcej. W końcu są ambitne, kreatywne i wyjątkowo energiczne. I oby tak dalej.

(ak), fot. nadesłane



Kreatywnie i profesjonalnie

GMINA ROGOWO ▶ Nowoczesne technologie, praktyczne umiejętności i artystyczne spojrzenie – tak w skrócie można opisać kolejne działania uczniów Zespołu Szkół CKR im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu, realizowane w ramach projektu „Szkoła zawodowców”



Uczniowie technikum architektury krajobrazu uczestniczyli w specjalistycznym kursie obsługi programu Gardenphilia DESIGNER – jednego z najnowocześniejszych narzędzi do projektowania i wizualizacji ogrodów dostępnych na rynku europejskim. To oprogramowanie wyróżnia się unikatowymi, ręcznie malowanymi, akwarelowymi teksturami roślin, które nadają projektom

niezwykle malarski, niemal artystyczny charakter.

Podczas szkolenia młodzież zdobyła wiedzę z zakresu cyfrowego projektowania terenów zielonych, pracy z bazą roślin oraz tworzenia wizualizacji przestrzennych, które mogą konkurować z profesjonalnymi realizacjami projektantów krajobrazu. To jednak nie wszystko. Uczniowie uczestniczą również w kursach zawodowych,

które znacząco poszerzają ich kompetencje praktyczne: z obsługi koparko-ładowarki, wózków widłowych oraz z zakresu pracy kombajnisty. Już w sierpniu planowane jest kolejne szkolenie – obsługa programu AutoCAD, niezbędnego w pracy każdego projektanta czy inżyniera.

Wszystkie te działania odbywają się w ramach projektu „Szkoła zawodowców” (nr

FEKP.08.17-IZ.00-0001/23), współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Wartość projektu to ponad 2,2 mln zł, z czego ponad 2 mln stanowi dofinansowanie ze środków unijnych. Inicjatywa ma na celu wsparcie uczniów szkół zawodowych w zdobywaniu kwalifikacji, które zwięk-

szyć ich szanse na rynku pracy i ułatwić wejście w świat nowoczesnych technologii oraz realnej praktyki zawodowej.

Uczniowie z Nadroża udowadniają, że nauka zawodu może być ciekawa, innowacyjna i inspirująca – a zdobyte umiejętności zapracują już niebawem, w ich przyszłej pracy zawodowej.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Zdobywają doświadczenie w zawodzie

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu uczestniczą w stażach zawodowych realizowanych w ramach projektu „Szkoła zawodowców”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.



To doskonała okazja, by młodzież z technikum weterynaryjnego, architektury krajobrazu, rolniczego oraz mechanizacji rolnictwa i agrotechniki mogła zdobyć praktyczne doświadczenie zawodowe u boku specjalistów w swoim fachu. Staże odbywają się w renomowanych in-

stytucjach i firmach na terenie powiatów rypińskiego i lipnowskiego.

Przyszli technicy weterynarii uczą się w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Rypinie, gabinecie weterynaryjnym lek. wet. Anny Duszek-Wiechowskiej oraz w Przychodni dla Zwierząt w Lipnie, współ-



pracując z lekarzami weterynarii łańcuckim, Urbańskim i Szymczewskim. Uczniowie z technikum architektury krajobrazu rozwijają swoje kompetencje w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Rypinie, zaś młodzież z technikum rolniczego i agrotechniki odbywa staże w nowo-

czesnych gospodarstwach rolnych.

Projekt „Szkoła zawodowców” realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, a jego całkowita wartość to ponad 2,2 mln zł. Dzięki dofinansowaniu z UE, uczniowie mają szansę na lepszy start zawo-



dowy i bezpośredni kontakt z przyszłym środowiskiem pracy. To realna inwestycja w kompetencje młodych ludzi i silniejsze powiązanie edukacji z lokalnym rynkiem pracy.

(AdWo)
fot. nadesłane

Każdy może czytać w narodowej akcji

LIPNO/KRAJ ▶ 6 września na Placu Dekerta odbędzie się lipnowska odsłona narodowego czytania. Każdy może zgłosić chęć dołączenia do czytających publicznie w pierwszy weekend września fraszki, pieśni i treny Jana Kochanowskiego



Po raz kolejny Miejska Biblioteka Publiczna wspólnie z Miejskim Centrum Kulturalnym oraz ratuszem przystąpiła do zorganizowania w Lipnie narodowego czytania. Tym razem akcja w Lipnie i całej Polsce odbędzie się 6 września, a lekturą tej największej akcji czytelniczej będzie poezja Jana Kochanowskiego.

– Już teraz zapraszamy mieszkańców do wzięcia udziału w tym plenerowym wydarzeniu – zachęca Iwona Kowalska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie. – Osoby, które zechcą aktywnie włączyć się w narodowe czytanie, prosimy o kontakt telefoniczny z naszą biblioteką pod numerem 54 288 35 35. Można też osobiście zadeklarować swój udział w wypożyczalni dla dorosłych. Zainteresowanym zapewnimy przygotowany do wyboru materiał. Wydarzenie odbędzie się 6 września w godzinach 10.00–12.00 na Placu Dekerta przez urząd miejski. Treny, fraszki i pieśni Jana Kochanowskiego przeczytają zaproszeni goście, a uroczystość uświetni oprawa muzyczna. Wszyscy czytający otrzymają upominki w postaci egzemplarza poezji lub fraszek Jana Kochanowskiego opatrzonego pamiątkowym stemplem.

Mieszkańcy Lipna, którzy chcą aktywnie włączyć się w publiczne czytanie na centralnym placu miasta, powinni jak najszybciej skontaktować się z miejską księżnicą publiczną, wybrać utwór i przygotować się do udziału w lokalnej odsłonie narodowego czytania. Pozostałych już dzisiaj zapraszamy do słuchania słynnych dzieł Jana Kochanowskiego w interpretacji znanych i mniej znanych lipnowian.

W Lipnie, tak jak w większości miejsc i w stolicy kraju, czytanie odbędzie się 6 września. Patronem honorowym narodowego czytania jest każdorazowo prezydent RP, tym razem będzie to już zaprzyśiężony 6 sierpnia prezydent Karol Nawrocki z żoną Martą. Będzie to pierwsze wspólne czytanie z nową parą prezydencką.

Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą aktywnie przewodniczył narodowej lekturze przez dziesięć lat. Pierwsza para corocznie uczestniczyła w akcji interpretując publicznie wybrany fragment lektury, do jednostek organizujących akcję w Polsce i poza jej granicami przesyłała list i pieczęć okolicznościową, którą można w dniu akcji ostemplować swój egzemplarz lektury.

– W ponadtyśiącletnich dziejach naszej ojczyzny literatura zajmuje szczególne miejsce – zwraca się w liście do rodaków była już para prezydencka Andrzej Duda i jego żona Agata. – Od wieków przywołuje obyczaje i tradycje, przypomina o wartościach, które jednoczą narodową wspólnotę, ale przede wszystkim pozwala wnikać w polską duszę, bo opowiada o nas samych, o Polakach i polskości. To właśnie dlatego lubimy wracać do naszych literackich arcydzieł i czytać klasykę polskiej literatury. Dowiodły tego poprzednie odsłony narodowego czytania, które cieszy się nieślabnącym powodzeniem i któremu przez dziesięć ostatnich edycji patronowaliśmy jako para prezydencka. Dzisiaj, wzorem lat ubiegłych, zachęcamy do dalszego współtworzenia tej akcji. W tym roku lekturą jest poezja Jana Kochanowskiego, której głęboka zadu-

ma nad światem łączy się z humorem, a idee humanizmu z dojrzałą refleksją obywatelską i troską o ojczyznę. Nasz wybitny renesansowy twórca zawarł w swoich utworach emocje oraz przeżycia prawdziwie uniwersalne, a dzięki temu bliskie nam współczesnym. Napisana przepiękną polszczyzną, pełna mądrych rad poezja mistrza z Czarnolasu, to niezwykła kronika myśli i obyczajów dawnej Rzeczypospolitej, która łączy pokolenia i jest nadal aktualna. Dlatego zachęcamy do wspólnej lektury i odkrywania na nowo pieśni, trenów i fraszek Jana Kochanowskiego.

Narodowe czytanie to wyjątkowe, bo ogólnonarodowe wydarzenie. Akcja organizowana jest przez prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce czytane były dzieła Aleksandra Fredry, potem „Trylogia” Henryka Sienkiewicza i „Lalka” Bolesława Prusa. W 2016 roku przypomnieliśmy sobie „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, w 2017 roku – „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, w 2018 roku – „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego.

W 2018 roku narodowe czytanie miało wyjątkowy charakter w związku z jubileuszem 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Para prezydencka zaprosiła do czytania „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego, a ponadto przez cały rok 2018 zachęcała do czytania „Antologii Niepodległości”, specjalnie przygotowanego na tę okazję rocznicową zbioru powstałych na przestrzeni wieków utworów zaliczanych do kanonu litera-

tury patriotycznej.

W 2019 roku czytaliśmy „Nowele polskie”, czyli zbiór ośmiu utworów Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schultza, Władysława Stanisława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego. Nowele zostały wówczas wybrane przez parę prezydencką z ponad stu propozycji nadsyłanych przez Polaków do Kancelarii Prezydenta RP.

W 2020 roku czytaliśmy „Balladynę” Juliusza Słowackiego, a liczba miejsc, w których zorganizowano narodowe czytanie przekroczyła wtedy 3200. Potem w 2021 roku na warsztat narodowego czytania wzięta została wiecznie żywa „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej, a akcja była jubileuszowa, bo dziesiąta. W 2022 roku narodową lekturą zostali „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza, w dwusetną rocznicę ich publikacji.

W 2023 roku temu lekturą był „Kordian” Juliusza Słowackiego, a rok temu Polacy w Polsce i za granicami naszego kraju czytali z parą prezydencką Andrzejem Dudą i jego żoną Agatą „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Teraz przyszedł czas na szczególną poezję Jana Kochanowskiego.

– Zachęcamy do wspólnej lektury i odkrywania na nowo w oryginalnych interpretacjach pieśni, fraszek i trenów Jana Kochanowskiego 6 września 2025 roku i do kontynuowania narodowego czytania w latach następnych – apeluje były prezydent Andrzej Duda z żoną. – Jesteśmy przekonani, że ta ważna i potrzebna akcja będzie dalej jednoczyć Polaków na całym świecie

przynosząc wszystkim uczestnikom prawdziwą radość i satysfakcję z bycia razem podczas wielu inspirujących spotkań z kanonem polskiej literatury.

Przez kilkanaście lat akcja czytelnicza zdobyła rzesze zwolenników. Miejsc, w których rozbrzmiewają lektury i podmiotów organizujących pod patronatem prezydentów RP, w kolejności Bronisława Komorowskiego, Andrzeja Dudy i teraz Karola Nawrockiego, akcje czytelnicze wciąż przybywa. W 2020 roku np. „Balladyna” była czytana w ponad 3200 miejscach w Polsce i za granicą. W ilu miejscach, wsiach, miastach, miasteczkach, metropoliach, bibliotekach, placach, szkołach w kraju i poza jego granicami, usłyszymy niezapomniane dla wielu, ale też nieznane dla nielicznych treny Kochanowskiego, kto i jak zinterpretuje fraszki poety z Czarnolasu? Do tematu wrócimy, by relacjonować lokalne odsłony tegorocznego Narodowego Czytania.

Jan Kochanowski żył i tworzył w wieku XVI, był nadwornym poetą Stefana Batorego, sekretarzem króla Zygmunta II Augusta, autorem „Odprawy posłów greckich”, „Trenów” czy pieśni. Kochanowski jako pierwszy zastosował gatunki liryczne nie przeznaczone bezpośrednio do śpiewu, wprowadził nowe rozmiary wierszowa, forma wierszowa stała się dla niego elementem tekstu podkreślającym zmiany nastrojów i tematyki utworu. Jego liryka znalazła wielu naśladowców w kolejnych wiekach.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Sierpień przyniesie wyzwania związane z długoterminowym planowaniem. Możesz stanąć przed koniecznością uporządkowania spraw zawodowych lub finansowych, które odkładałeś od miesięcy. Saturn sprzyja konsekwencji – jeśli podejdziesz do zadań systematycznie, szybko zauważysz efekty. To także dobry czas na rozwój kompetencji – może kurs, może zmiana trybu pracy. W relacjach osobistych może dojść do ważnej rozmowy – postaraj się być bardziej emocjonalnie dostępny.

WODNIK 20.01-18.02

W Twoim życiu mogą się teraz pojawić osoby, które na nowo rozbudzą w Tobie ideowość i entuzjazm do działania. Czy to projekt społeczny, czy inicjatywa lokalna – warto się zaangażować. Nie ignoruj sygnałów, które mówią Ci, że czas coś zmienić – nawet jeśli to tylko codzienna rutyna. W relacjach możesz doświadczyć zaskoczenia – stara znajomość może nagle zyskać nowy kontekst. Twoje spojrzenie na świat teraz się poszerza – korzystaj z tego mądrze.

RYBY 19.02-20.03

W pierwszej połowie sierpnia życie może wydawać się bardziej symboliczne, pełne znaków i podtekstów. Nie uciekaj przed tym – to właśnie intuicja będzie Twoim najlepszym doradcą. Artystyczne dusze znajdą teraz inspirację w tym, co ulotne – w poezji, muzyce, wodzie, ciszy. Praca? Skoncentruj się na zadaniach, które wymagają empatii i głębokiego zrozumienia drugiego człowieka. Uczuciowo – ktoś może Cię zaskoczyć, ale tylko wtedy, gdy przestaniesz chronić się murami niedopowiedzeń.

BARAN 21.03-20.04

Sierpień zacznie się dla Ciebie mocnym, dynamicznym akcentem. Mars, Twój planetarny opiekun, pobudza Twoje instynkty działania – nic dziwnego, że w pracy czy relacjach będziesz mieć ochotę przejąć inicjatywę. Uważaj jednak, by nie wyprzedzać wydarzeń – czasem warto poczekać na odpowiedni moment, zamiast wchodzić z butami w każdą sytuację. W okolicach 7–10 sierpnia możliwe napięcia z bliskimi – zamiast atakować, spróbuj wysłuchać. Wieczory sprzyjają aktywności fizycznej – ruch to Twoje lekarstwo na stres.

BYK 21.04-21.05

Pierwsza połowa sierpnia przyniesie Ci potrzebę spokoju i stabilizacji – choć wokół mogą dziać się rzeczy niespodziewane, Ty będziesz dążyć do tego, by zachować równowagę. Wenus, Twoja planeta, podkreśla wartości serca i ciała – zadbaj o relacje, które są Ci naprawdę bliskie. W relacjach zawodowych możliwa okazja do wzmocnienia pozycji – wystarczy, że nie dasz się ponieść emocjom. Jeśli planujesz wyjazd – przyroda lub miejsca związane ze sztuką pomogą Ci naprawdę odpocząć. Uczucia? Ktoś może zaskoczyć Cię szczerością.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Twoja naturalna ciekawość i potrzeba kontaktów towarzyskich znajdzie idealne warunki do rozkwitu – szczególnie do 15 sierpnia. Czeka Cię rozmowa, które odmieni Twój sposób myślenia. Może to być webinar, spotkanie, przypadkowa znajomość – cokolwiek to będzie, nie ignoruj tej okazji. Merkury sprzyja krótkim podróżom, edukacji i kreatywnym projektom – zaplanuj coś, co wyzwoli Twoją ekspresję. W relacjach – zwróć uwagę na jakość komunikacji, bo drobne nieporozumienia mogą się niepotrzebnie zaognić.

RAK 21.06-22.07

Dla Ciebie sierpień przynosi głęboką potrzebę domowego ciepła i emocjonalnego bezpieczeństwa. Jeśli zaniedbałeś ostatnio siebie lub relacje z najbliższymi, to dobry czas, by wrócić do źródła. Niech to będą rozmowy bez pośpiechu, wspólne gotowanie, czułość. Księżyc, który ma duży wpływ na Twój znak, we wczesnych dniach miesiąca utworzy aspekty, które mogą przynieść wzruszenia – nie bój się łez, to naturalny proces oczyszczenia. Finanse? Lepiej teraz nie ryzykować – trzymaj się tego, co sprawdzone.

LEW 23.07-22.08

To Twój czas – Słońce jest w Twoim znaku, więc naturalnie przyciągasz uwagę, a Twoja energia rozciąga się szerokim łukiem. Jeśli planujesz coś ważnego – prezentację, rozmowę kwalifikacyjną, czy artystyczny debiut – działaj w pierwszej dekadzie miesiąca. To czas, gdy możesz błyszczeć i być autentyczny bez cienia fałszu. W miłości warto postawić na szczerość i otwartość – nie musisz udawać, że nic Cię nie rusza. Twój urok teraz działa intensywniej niż zwykle, więc nie marnuj tego potencjału – ale pamiętaj: nie każdy aplauz to aproba.

PANNA 23.08-22.09

Twoje poczucie odpowiedzialności w sierpniu będzie zarówno błogosławieństwem, jak i ciężarem. Możesz poczuć się przeciążony obowiązkami, które sam sobie narzuciłeś. Zanim zaczniesz wszystko planować co do minuty – zatrzymaj się i zapytaj, czy naprawdę tego chcesz. Czas sprzyja porządkom, ale nie tylko w szafie – przede wszystkim w głowie. Twoja intuicja zawodowa wzrośnie – zaufaj analizie, ale nie ignoruj emocji. W relacjach – jeśli coś Cię dręczy, nie czekaj do września, żeby to wyjaśnić.

WAGA 23.09-23.10

Nadchodzi okres, w którym Twoja potrzeba harmonii może zderzyć się z emocjonalnym chaosem otoczenia. To sprawdzian Twojej dyplomacji – ale też moment, kiedy możesz zdefiniować swoje granice na nowo. Nie musisz godzić wszystkich i wszystkiego – czasem asertywność to prawdziwa elegancja. W sferze zawodowej możliwe są ważne rozmowy – nie bój się mówić o swoich oczekiwaniach. Jeśli jesteś w związku – postaraj się przywrócić balans, inwestując czas i uwagę w partnera. Samotni mogą poznać kogoś podczas podróży lub przez znajomych.

SKORPION 24.10-21.11

Nie wszystko da się kontrolować – i właśnie z tą lekcją możesz się zmierzyć w pierwszych dniach sierpnia. Twoja intuicja będzie wyostrzona, ale emocje mogą rzucać cień na racjonalność. Jeśli w pracy lub w relacji coś Ci „nie gra”, zaufaj przeczuciu – ale nie działaj impulsywnie. W drugiej dekadzie miesiąca możesz otrzymać propozycję, która będzie wymagała głębokiej analizy – nie wszystko złoto, co się świeci. Wieczory warto poświęcić na oddech, medytację, albo sztukę – coś, co wyciszy Twoją intensywność.

STRZELEC 22.11-21.12

Optymizm, który Cię cechuje, znajdzie teraz ujście w konkretnych działaniach. Jeśli planujesz podróż – nie czekaj. Jeśli masz wizję nowego projektu – zacznij działać. Sierpień przynosi Ci okoliczności sprzyjające ekspansji, także tej duchowej. Jowisz w dobrym aspekcie podkreśla Twój entuzjazm, ale ostrzega przed lekkomyślnością – dobrze mieć plan B. W relacjach: jeśli jesteś w związku na odległość lub między dwiema ścieżkami emocjonalnymi – teraz będzie trzeba wybrać kierunek.

PRZEPIS TYGODNIA

PLACEK AMERYKAŃSKI

Składniki:

- 4 jajka,
- 3/4 szklanki cukru,
- 2 szklanki mąki pszennej,
- 2/3 szklanki oleju,
- 1 szklanka orzechów włoskich,
- 4 jabłka,
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia,
- 1 łyżeczka cynamonu,
- 1 szklanka malin



Na zdjęciu od lewej Natalia Marcinkowska, Amelia Celner i Natalia Olkowska, uczennice Branżowej Szkoły I stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu.

Sposób wykonania

Orzechy posiekać. Białka oddzielić od żółtek. Białka ubić na sztywno, pod koniec ubijania dodać cukier. Do ubitej piany dodać żółtka, nadal ubijać. Pod koniec ubijania cienkim strumieniem dodać olej, mieszać krótko. Mąkę przesiać z proszkiem i cynamonem. Wsypać do masy jajecznej, wymieszać przy pomocy szpatułki do połączenia składników. Na koniec dodać orzechy i maliny. Mieszać krótko i delikatnie. Ciasto wyłożyć do formy wyłożonej papierem do pieczenia o wymiarach 33 x 22 cm, piec około 45 – 55 minut w temperaturze 170°C, do tzw. suchego patyczka. Po ostudzeniu posypać cukrem pudrem.

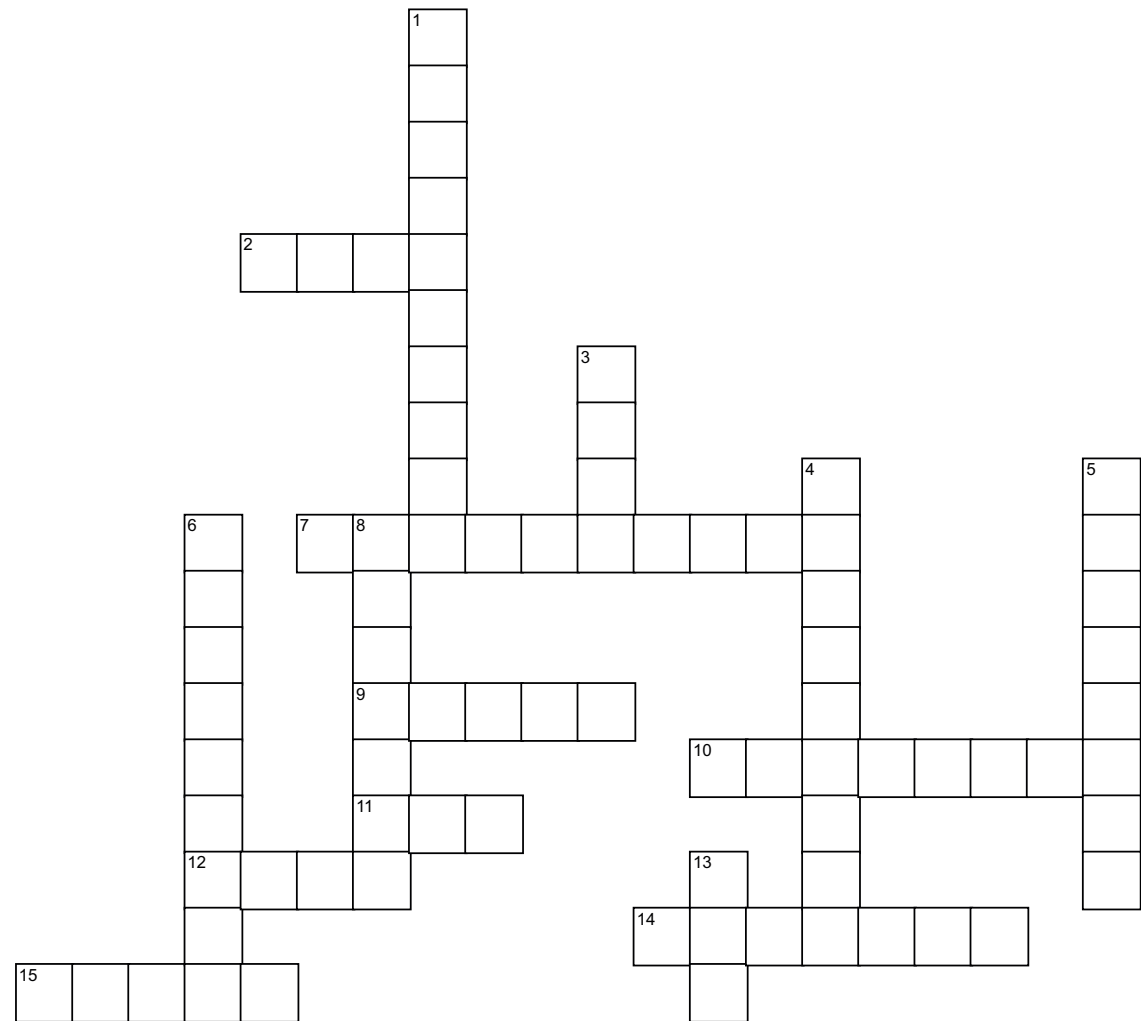
Smacznego!

SUDOKU

					4	6		
	1		3					
			6			8	7	
			4	1	8	3	6	7
1	6							
						5	2	1
				3				
	2			4				
				9	5			

	2			9	5	8	1	7
	7	5						
					7		9	
2	3							
7	4	9		1			8	
	8	6		4				1
1								8
8				3		1		
		2				6	7	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



HORYZONTALNIE

- 2. Filmowy agent z numerem 007
- 7. Stolica Słowacji
- 9. Brytyjska wokalistka, której hit to „Hello”
- 10. Państwo w Ameryce Południowej, gdzie mówi się po portugalsku
- 11. Najdłuższa rzeka świata
- 12. Litera alfabetu greckiego, oznaczająca kąt w matematyce
- 14. Nazwisko reżysera „Titanica” i „Avatara”
- 15. Nazwisko Polskiego skoczka narciarskiego, mistrza olimpijskiego z 2014

WERTYKALNIE

- 1. Przeciwnieństwo liczby mnogiej (liczba ...)
- 3. Nazwisko twórcy „Lalki”
- 4. Proces zamiany wody w parę
- 5. Epoka literacka, w której tworzył Jan Kochanowski
- 6. Najwyższy szczyt Europy
- 8. Piosenkarka z Barbadosu – twórczyni „Diamonds”
- 13. Rzeczownik, od którego pochodzi przymiotnik „leśny”

Renta rodzinna za całe wakacje

REGION/KRAJ ▶ Renta rodzinna przyznana uczniowi, który ukończył ostatnią klasę szkoły ponadpodstawowej i chce zakończyć swoją edukację, przysługuje do końca sierpnia. Maturzyści, którzy zamierzają kontynuować naukę, mogą otrzymywać ją także za wrzesień, jeśli zostaną przyjęci na studia i dostarczą do ZUS-u odpowiednie zaświadczenie



Abiturienti znają już swoje wyniki matur. Niektóre uczelnie już informują o naborze i potwierdzają o przyjęciu na wybrany kierunek studiów. Niektórzy uczniowie czekają jeszcze na ostateczne informacje, a jeszcze inni na drugą turę dodatkowej rekrutacji. Warto pamiętać o tym, że dla uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych renta rodzinna wypłacana jest do końca sierpnia.

– Jeśli przyszły student chce ją otrzymać również za wrzesień musi dostarczyć do ZUS-u zaświadczenie o przyjęciu na pierwszy rok studiów. W sytuacji, gdy uczelnia

nie będzie mogła wystawić takiego dokumentu we wrześniu, wystarczy, że przyszły student dostarczy nam zawiadomienie o przyjęciu na studia i sam napisze oświadczenie. Musi w nim podać planowaną datę rozpoczęcia studiów i zobowiązać się, że dostarczy zaświadczenie z uczelni, najpóźniej w miesiącu, w którym rozpoczyna się rok akademicki i podejmie naukę – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

Wrzesień może być bez renty

Jeśli przyszły student złoży oświadczenie, że od października

rozpoczyna naukę, ale tak się nie stanie, będzie musiał zwrócić rentę za wrzesień. Zdarza się też, że rok akademicki zaczyna się później niż w październiku. Wtedy renta za wrzesień nie przysługuje. Można ją pobierać dopiero od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek o wypłatę renty wraz z zaświadczeniem potwierdzającym rozpoczęcie studiów.

Renta rodzinna dla studenta po 25. roku życia

Renta rodzinna to świadczenie, które można otrzymać po śmierci m.in. rodzica. Przysługuje ono osobie uczącej się, do maksymalnie ukończenia 25 lat. Od tej zasady jest jednak wyjątek. Jeśli 25. rok życia przypadają na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to może ona otrzymywać rentę rodzinną aż do końca danego roku akademickiego.

Obowiązkowe zaświadczenie o nauce

Dziecko, które do tej pory pobierało rentę rodzinną i ukończy 16 lat może ją dalej pobierać, pod

warunkiem, że kontynuuje naukę w szkole lub na studiach. Jednak trzeba to potwierdzić. Wówczas należy złożyć do ZUS-u zaświadczenie o kontynuacji nauki, które wydaje szkoła lub uczelnia. Zwykle wystawiane jest na jeden rok nauki i przez taki czas jest ważne.

– Jeśli natomiast zaświadczenie zostało wystawione na cały okres nauki, to nie trzeba dostarczać do ZUS-u nowego dokumentu. To uczeń musi pamiętać o tym na jaki okres wystawione zostało zaświadczenie. Jeśli przedłożył dokument wystawiony tylko na rok szkolny lub akademicki i spóźni się składając aktualne potwierdzenie dalszej nauki po terminie, wówczas wypłata renty rodzinnej będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym edukację. Jeśli student dostarczy zaświadczenie dopiero w listopadzie, wtedy rentę rodzinną za październik straci – wyjaśnia rzeczniczka.

Kiedy po 16. roku życia nie

trzeba potwierdzać kontynuowania nauki

Dziecko może otrzymać rentę rodzinną po ukończeniu 16 lat, nawet jeżeli nie kontynuuje nauki. Jest to jednak możliwe tylko w sytuacji, gdy stało się całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji albo całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w czasie nauki w szkole przed osiągnięciem 25 roku życia. Orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji wydaje lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS.

Nie zapomnij o przerwaniu nauki poinformować ZUS!

Uczeń, student, który pobiera rentę rodzinną, musi poinformować ZUS, że przerwał lub wcześniej zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłacone, nienależnie pobrane świadczenie będzie musiał zwrócić wraz z odsetkami.

(red), fot. ZUS

Region/Kraj

Choroba na urlopie? Pamiętaj o adresie

Sezon wakacyjny, to czas kiedy każdy chce odpocząć od obowiązków w pracy i zdarza się, że na dłużej wyjechać poza miejsce swojego zamieszkania. Nikt z nas nie ma na to wpływu, ale planując urlop nie myślimy o tym, że może przydarzyć się nam choroba. Gdy lekarz zaleci nam w tym czasie zwolnienie lekarskie, warto zadbać o to, by wystawione zostało na adres, pod którym będziemy faktycznie przebywać. Trzeba pamiętać, że adres zameldowania to nie to samo co adres zamieszkania.

Ubezpieczony ma obowiązek informowania o miejscu pobytu w czasie, gdy lekarz stwierdził u niego czasową niezdolność do pracy. Musi wskazać miejsce swojego pobytu zarówno w sytuacji, gdy od początku przebywa na zwolnieniu lekarskim pod innym adresem niż zamieszkuje, ale także wtedy, gdy w trakcie zwolnienia lekarskiego zmienia miejsce pobytu.

– W sytuacji opuszczenia aktualnego miejsca pobytu wskazanego w zaświadczeniu lekarskim w trakcie zwolnienia, chory musi w ciągu trzech dni poinformować o takiej zmianie zarówno pracodawcę, jak i ZUS. Niedopełnienie tego obowiązku może spowodować kłopoty na przykład podczas kontroli wykorzystywania zwolnienia gdy pracownik Zakładu lub pracodawca odwiedzą chorego pod wskazanym w zwolnieniu adresem lub gdy ZUS wyśle pismo lub zawiadomienie. Widząc na dokumencie medycznym niezmienny adres pobytu, Zakład przyjmie, że zawiadomienie



zostało doręczone skutecznie – informuje Katarzyna Krupicka, rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

Zmiana adresu musi nastąpić w ciągu 3 dni

Przepis ten obowiązuje od 2019 roku, a mimo to wciąż zdarzają się sytuacje, w których inspektor ZUS-u podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia od pracy nie zastaje chorego pod adresem wskazanym w zaświadczeniu lekarskim.

– Przykre konsekwencje w po-

staci utraty prawa do zasiłku chorobowego mogą spotkać osobę, która zmieniła miejsce pobytu w trakcie zwolnienia i w ciągu trzech dni nie zgłosiła tej zmiany w ZUS-ie i u swojego pracodawcy. Jeśli zasiłek został już wypłacony i ujawnione zostaną nieprawidłowości w wykorzystaniu zwolnienia, ZUS może zażądać jego zwrotu – dodaje rzeczniczka.

Poinformuj lekarza o adresie pobytu w czasie zwolnienia

By uniknąć niepotrzebnych sytuacji, należy zwrócić uwagę lekarzowi już w trakcie wystawiania

eZLA by wpisał w druku adres, pod którym faktycznie będziemy przebywać w trakcie choroby. Należy jednak pamiętać o tym, że adres pobytu może być inny niż zamieszkania, zameldowania czy adres, który figuruje w naszej dokumentacji medycznej.

– Przebieg choroby może być bardzo różny i zdarzają się sytuacje, w których potrzebna będzie opieka innej osoby. Wówczas na czas rekonwalescencji z miejsca swojego zamieszkania przenosimy się do rodziny. Jeśli zmiana miejsca

pobytu nastąpiła już po wystawieniu e-ZLA, to musimy w ciągu 3 dni zawiadomić pracodawcę i ZUS – informuje rzeczniczka.

Pracodawca może skontrolować chorego pracownika

Uprawnienia do sprawdzania prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby mają także płatnicy składek zgłaszający do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych (tzn. pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 osób i są uprawnieni do wypłaty zasiłków chorobowych). Są sytuacje, kiedy do przeprowadzania kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby upoważnieni są także pracodawcy, którzy nie wypłacają zasiłków. Dotyczy to przeprowadzenia kontroli w okresie, za który pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas choroby wypłacane ze środków pracodawcy.

(red), fot. ZUS

DOBRCZE TO WIEDZIEĆ

Zmieniają przepisy dla kobiet po stracie ciąży

Dwa rozporządzenia, dwa podpisy – mała zmiana, która może zmienić los około 30 tysięcy kobiet rocznie, ale przecież także ich bliskich, ich partnerów, ich rodzin. To przywrócenie normalności i zamiana prawa okrutnego w prawo ludzkie. Bo tak powinno działać państwo, żeby pomagać i wspierać tam, gdzie to konieczne, a nie krzywdzić wtedy, gdy krzywdę przynosi los – mówiła ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Nowe przepisy – ważna zmiana dla tysięcy kobiet

21 lipca 2025 r. ministra podpisała dwa rozporządzenia, które rozwiązują ten wieloletni problem. Wejdą one w życie 6 sierpnia br. Do tej pory kobiety po stracie ciąży – zwłaszcza przed 16. tygodniem – nie mogły skorzystać ani z prawa do skróconego urlopu, ani zasiłku pogrzebowego, jeśli w dokumentacji medycznej nie była określona płeć. Płeć często możliwa była do ustalenia tylko na podstawie kosztownego badania genetycznego – trudno dostępnego, kosztownego i nie zawsze jednoznacznego. Nowe przepisy kończą z tym wymogiem.

Zaświadczenie zamiast aktu urodzenia

Rozporządzenia wprowadzają możliwość uzyskania skróconego urlopu oraz zasiłku pogrzebowego na podstawie zaświadczenia o martwym urodzeniu wydanego przez lekarza specjalistę położnictwa i ginekologii (lub w trakcie tej specjalizacji) albo położną. Zaświadczenie to będzie wystawiane niezależnie od czasu trwania ciąży i nie będzie wymagało określenia płci.

Zmiany wprowadzają możliwość uzyskania:

- zasiłku pogrzebowego – na podstawie karty zgonu lub zaświadczenia lekarza bądź położnej,
- zasiłku za okres skróconego urlopu (formalnie zasiłku macierzyńskiego) – na podstawie zaświadczenia lekarza bądź położnej,

Nadal będzie możliwe skorzystanie z urlopu i zasiłku pogrzebowego na podstawie aktu urodzenia z adnotacją o martwym urodzeniu, lecz jego brak nie będzie już stanowić bariery. Poronienie dotyczy ok. 30 tys. kobiet rocznie. Dzięki zmianom zyskają one dostęp do świadczeń i wsparcia, bez dodatkowych formalności.

Wspólnie wypracowali rozwiązania

– Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim członkom i członkiniom powołanego w Ministerstwie Rodziny zespołu: stronie społecznej, organizacjom, rodzicom po stracie oraz innym resortom i instytucjom. To w ramach tego zespołu wypracowaliśmy te rozwiązania, które dają kobietom i rodzinom po stracie szansę na godne przeżycie tej straty i powrót do pełni sił. Nie byłoby to możliwe bez ogromnego zaangażowania strony społecznej. Bardzo serdecznie za to dziękuję i cieszę się, że ten kolejny okrutny absurd polskiego prawa właśnie udaje się zlikwidować – podsumowała ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

7 sierpnia

1815 – Napoleon Bonaparte odpłynął na pokładzie brytyjskiego statku HMS „Northumberland” na zesłanie na Wyspę Świętej Heleny.

1856 – Do Australii przybyli pierwsi polscy osadnicy.

1914 – I wojna światowa: na skutek paniki wywołanej przez spłoszonego konia na Głównym Rynku w Kaliszu niemieccy żołnierze rozpoczęli bezładną strzelaninę, w wyniku której zginęli przypadkowi przechodnie, jak i sami wojskowi. Następnie miasto zostało ostrzelane z kartaczo-wnic. Spośród ludności cywilnej tego dnia zginęło ok. 100 osób.

8 sierpnia

1454 – Wojna trzynastoletnia: po pięciomiesięcznym oblężeniu skapi-tulowała krzyżacka załoga na zamku w Sztumie.

1944 – 8. dzień powstania warszawskiego: z radiostacji Armii Krajowej Błyskawica nadana została pierwsza audycja.

1963 – W Wielkiej Brytanii doszło do tzw. „napadu stulecia”. Z pociągu pocztowego zrabowano łup o wartości 2 600 000 funtów.

9 sierpnia

480 p.n.e. – II wojna grecko-perska: rozpoczęła się bitwa pod Termo-pilami.

1662 – W Tatrach doszło do jednego z najsilniejszych trzęsień ziemi w historii ziem polskich.

1892 – Thomas Alva Edison uzyskał patent na dwukierunkowy tele-graf.

10 sierpnia

1702 – III wojna północna: szwedzcy żołnierze zdewastowali i podpalili zamek wawelski.

1944 – 10. dzień powstania warszawskiego: radio BBC nadało ostrzeże-nie we wszystkich językach europejskich pod adresem żołnierzy niemiec-kich i osób pracujących w aparacie III Rzeszy, zapowiadające ukaranie po wojnie osób dopuszczających się zbrodni w trakcie powstania.

2008 – Podczas 29. aukcji koni arabskich Pride of Poland w Janowie Podlaskim klacz Kwestura została sprzedana nabywcy z Bliskiego Wscho-du za rekordową sumę 1 125 000 euro.

11 sierpnia

1937 – Szef NKWD Nikołaj Jeżow podpisał rozkaz o rozpoczęciu tzw. operacji polskiej, w czasie której skazano 139 835 osób, z tego zamordo-wano bezpośrednio 111 091 Polaków-obywateli ZSRR, a 28 744 skazano na pobyt w obozach koncentracyjnych.

1941 – Na rozkaz Józefa Stalina, w odwecie za zbombardowanie Mo-skwy przez Luftwaffe, 10 radzieckich bombowców wystartowało z Lenin-gradu w celu odwetowego zbombardowania Berlina. Do celu dotarło 6 z nich, a powróciły 2.

2017 – W wyniku katastrofalnych nawałnic zginęło 6 osób, a 62 zostały ranne (11-12 sierpnia).

12 sierpnia

1281 – Tajfun nazwany Kamikaze („boski wiatr”) zniszczył po raz drugi (poprzednio w 1274) flotę mongolską, która miała dokonać inwazji na Ja-ponię. Na dno poszło prawdopodobnie 4 tys. okrętów, wraz z ok. 100 tys. żołnierzy.

1944 – 12. dzień powstania warszawskiego: Winston Churchill po raz kolejny depeszował do Józefa Stalina, pytając o pomoc dla powstańców.

2000 – Na Morzu Barentsa zatonął po eksplozji torpedy rosyjski ato-mowy okręt podwodny „Kursk”, w wyniku czego zginęło wszystkich 118 członków załogi.

13 sierpnia

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: Armia Czerwona pod dowództwem marszałka Michaiła Tuchaczewskiego uderzyła na Warszawę.

1944 – 13. dzień powstania warszawskiego: eksplozja „czołgu-pułapki” na ulicy Kilińskiego, która zabiła około 300 cywilów i powstańców.

1961 – NRD obstawiła wojskiem granicę z Berlinem Zachodnim i za-mknęła przejścia graniczne. Rozpoczęła się budowa Muru Berlińskiego.

Źródło: wikipedia.org

14 sierpnia

1409 – W Korczynie król Władysław II Jagiełło otrzymał pismo z wypo-wiedzeniem wojny przez zakon krzyżacki.

1919 – Wybuchł strajk 140 tys. polskich robotników na Górnym Śląsku, poprzedzający wybuch zbrojnego powstania.

1980 – Rozpoczęły się strajki na Wybrzeżu. Stanęła Stocznia Gdańska.

15 sierpnia

1873 – Otwarto most kolejowy w Toruniu.

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: w czasie bitwy warszawskiej polska armia powstrzymała ofensywę bolszewicką.

1940 – Do obozu Auschwitz przywieziono pierwszy transport więźniów z Warszawy. Było w nim 513 więźniów z Pawiaka oraz 1153 schwytanych w łapan-kach ulicznych.

2000 – Oficjalnie uruchomiono pierwszy polski komunikator interne-towy Gadu-Gadu.

16 sierpnia

1409 – Wielka wojna z zakonem krzyżackim: wojska zakonne skoncen-trowane w rejonie Brodnicy w ziemi chełmińskiej przypuściły główny atak na ziemię dobrzyńską.

1794 – W czasie insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie wprowadzono do obiegu pierwsze polskie banknoty.

1980 – Sierpień 1980: w Gdańsku powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą na czele.

17 sierpnia

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: w bitwie pod Zadwórzem, zwanej „polskimi Termopilami”, batalion złożony z ochotników spośród lwowskiej młodzieży zagroził drogę na Lwów oddziałom 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego. Spośród 330 polskich żołnierzy poległo 318, a nieliczni dostali się do niewoli. Dowódca batalionu kpt Bolesław Zajączkowski, nazywany „polskim Leonidasem”, popełnił wraz z kilkoma żołnierzami samobój-stwo.

2015 – W wyniku suszy stan wody Wisły w Warszawie spadł do najniż-szej od końca XVIII wieku wysokości 51 cm.

18 sierpnia

1409 – Wielka wojna z zakonem krzyżackim: wojska krzyżackie zdobyły i spaliły zamek w Dobrzyniu nad Wisłą.

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Brodnicą, początek dwudniowej bitwy o Płock.

1946 – Józef Kuraś ps. Ogień wraz ze swym oddziałem zorganizował i przeprowadził akcję rozbicia i opanowania więzienia św. Michała w Kra-kowie, w rezultacie czego uwolniono kilkudziesięciu więźniów – żołnierzy Armii Krajowej, organizacji Wolność i Niezawistość i Narodowych Sił Zbroj-nych.

19 sierpnia

1920 – W nocy z 19 na 20 sierpnia wybuchło II powstanie śląskie.

1956 – Legia Warszawa odniosła najwyższe zwycięstwo w historii swych występów w Ekstraklasie, pokonując na Stadionie Wojska Polskiego Wisłę Kraków 12:0.

1962 – W Wołowie doszło do napadu na bank, największego w historii Polski pod względem wysokości łupu (12 531 000 zł ówczesnych złotych).

20 sierpnia

1794 – Insurekcja kościuszkowska: wybuchło powstanie wielkopolskie.

1942 – Rozpoczęła się wywózka 21 tys. Żydów z getta w Kielcach do obo-zu Treblinka.

2008 – Sekretarz stanu USA Condoleezza Rice i minister spraw zagra-nicznych Radosław Sikorski podpisali umowę w sprawie lokalizacji w Polsce elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej.

Źródło: wikipedia.org

Zapraszają na warsztaty rękodzieła

WĄBRZEŹNO ▶ Wąbrzeźno znalazło się wśród dziewięciu miast województwa kujawsko-pomorskiego, w których zostaną przeprowadzone warsztaty rękodzieła. Zajęcia w Wąbrzeskim Domu Kultury zostały zaplanowane na 2 oraz 9 września w godz. 17:00-19:00



Udział w projekcie jest bezpłatny, zaś uczestnikami mogą zostać pary rodzic-dziecko (min. 8 lat) lub dziadkowie-wnuki. Zgłoszenia można składać w terminie do 21 sierpnia.

– Ideą tej inicjatywy jest przeprowadzenie cyklu spotkań dla grup międzypokoleniowych, których uczestniczki i uczestnicy będą twórczo interpretować rękodzieło artystyczne: charakterystyczny haft kujawski oraz koronkę członkową, zwaną frywolit-

ką – mówi Dorota Otremba. – Warsztaty pn. „Nici tradycji, sploty pokoleń” będą realizowane wspólnie z działającym przy WOAK-u Zespołem Rękodzieła Artystycznego „Klub Supetek” – dodaje.

Jak podkreślają organizatorzy, warsztaty są doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu, poznania lokalnego dziedzictwa i przekazania go kolejnym pokoleniom w kreatywny sposób. – Pokazujemy, że tradycja nie musi być

zamknięta w muzeum – może żyć w rodzinnych wspomnieniach, codziennych przedmiotach i nowoczesnym designie – zachęca Dorota Otremba.

Blizszych informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24. Projekt jest dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez ministra edukacji w ramach programu Nasze tradycje na rok 2025.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Będzie koncert w ruinach

Zespół „Póki Co” znany z ciepłego brzmienia, poetyckich tekstów i wyjątkowej muzycznej atmosfery zagra w malowniczej scenerii Jeziora Zamkowego.



Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza w sobotę 23 sierpnia o godzinie 19:00 na koncert, który odbędzie się w ruinach wąbrzeskiego zamku. – W naszym programie, póki co, można

odnaleźć muzyczne nawiązania do nurtu „Krainy Łagodności”. To, co nam w duszy gra, wywodzi się m.in. z bossa novy, indie folku, bluesa, smooth jazzu, reggae czy swinga. Oprócz

własnych kompozycji mamy w repertuarze interpretacje znanych utworów, które miały wpływ na nasze widzenie nie tylko muzycznego świata – mówią członkowie zespołu.

Organizatorzy zapewniają, że będzie to wieczór pełen pozytywnych wibracji, refleksji i dobrego humoru z odrobiną „Krainy Łagodności” i nutą dystansu do świata. Zespół „Póki Co” jest laureatem wielu festiwali piosenki poetyckiej i turystycznej, m. in. „Piosenkarnia” w Krakowie, „YAPA” w Łodzi, „Stachuriada” w Grochowicach czy „Kwiaty na Kamieniach” w Bytomiu. Grupa miała też okazję występować w Studiu im. Agnieszki Osieckiej w Trójce, a także dzielić scenę z takimi artystami, jak „Wolna Grupa Bukowina”, Elżbieta Adamiak, „U Studni” czy „Kwiat Jabłoni”.

– Ich koncerty to nie tylko muzyka, ale i opowieść o świecie widzianym z uśmiechem, nutą melancholii i szczyptą filozofii dnia codziennego. Nie przegapcie tego wieczoru. Przyjdźcie, usiądźcie wygodnie i po prostu bądźcie – zachęca Dorota Otremba.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Atrakcje dla młodych na Podzamczu

W piątek 22 sierpnia na Przyjaznym Wzgórzu w Wąbrzeźnie organizatorzy zaplanowali szereg atrakcji dla dzieci i młodzieży.



O godzinie 17:00 rozpocznie się tu sportowy event pn. „Skate'n'Sound”. Nie zabraknie pozytywnej energii, dobrej zabawy i doskonalenia sportowych umiejętności. W programie znalazły się następujące propozycje:

– Warsztaty jazdy na deskorolce godz. 17:00 – Niezależnie od tego czy dopiero zaczynasz, czy masz już swoje triki – poznaj tajniki jazdy od doświadczonego instruktora;

– Gry epoki PRL-u godz. 18:00 – Cofnijmy się w czasie! Zagraj w klasyczne podwórkowe gry, które bawiły całe pokolenia.

– Warsztaty jazdy na rolkach godz. 18:30 – Ucz się od podstaw albo szlifuj swoje umiejętności

pod okiem trenera. Zabierz własne rolki!

– Tegoroczne święto młodzieży zakończymy koncertem zespołu „Nouvel Ange”, który tym razem zagra w ruinach wąbrzeskiego zamku. Startujemy o godz. 20:00. Alternatywne brzmienia, młoda energia i świeża muzyka prosto ze sceny – ten koncert na pewno zapamiętasz na długo – zapewnia Dorota Otremba z Działu Animacji Kultury WDK.

W czasie trwania imprezy funkcjonować będzie także miasteczko ruchu drogowego, przygotowane przez Komendę Powiatową Policji w Wąbrzeźnie.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

Wojna na rzece

XX WIEK ▶ W 1920 roku równolegle do walki na lądzie toczyła się zacięta walka z Armią Czerwoną na wodach Wisły. Jest to niedoceniony fragment wojny, który pomógł ocalić Polskę przed staniem się kolejną republiką radziecką

Statki broniące Wisły w 1920 roku były całkiem nieźle uzbrojone. Największe jednostki jak Sobieski, Batory i Minister dysponowały parą armatek kalibru 80 mm. Motorówki były uzbrojone prze-
ważnie w jeden karabin maszynowy.

12 sierpnia 1920 roku wróg był już blisko naszych okolic. Rosjanie odcięli szosę do Płocka. W stan najwyższej gotowości postawiono flotyllę rzeczną na Wiśle. Jej celem było uniemożliwienie wrogowi przeprawy na drugi brzeg. 14 sierpnia dowódcy okrętów otrzymują rozkaz „wszystkie uzbrojone statki i motorówki natychmiast muszą wyjść w dół Wisły w celu baczego patrolowania między Płockiem, a Nieśzawą. Początkowo uważano, że najbardziej zagrożony region Wisły mieści się między Zakrzewem, a Dobrzyniem i to tu skoncentrowano statki i motorówki.

17 sierpnia statek Stefan Batory w towarzystwie dwóch

motorówek udał się na zwiad w okolice Dobrzynia nad Wisłą. Wroga nie zauważono. Załogi przybiły do brzegu we wsi Wielkie Dęby, by wypytać miejscowych o działania wroga. Okazało się, że Rosjanie znajdują się w Dobrzyniu, ale dysponują zaledwie jednym karabinem maszynowym.

Stefan Batory podpłynął do Dobrzynia. Oddano kilka salw na pozycje wroga, a następnie wysadzono desant 9 żołnierzy. Rosjanie uciekli z miasteczka, ale posiadali duże oddziały pod Dyblinem. Kolejnego dnia ponownie wysłano patrol zwiadu do Dobrzynia. Zanim dotarło do miasta, udało się uzyskać informacje, że wróg urządził w miasteczku zasadzkę. Do miasteczka przybyło ok. 100 Rosjan z 3 karabinami maszynowymi oraz 30-40 kozaków. Rozpoczęła się potyczka między dwoma statkami, a wrogiem stacjonującym w Dobrzyniu. Po oddaniu kilku salw okręty wycofały się.

16 sierpnia Polacy ruszyli

z ofensywą nad rzeką Wieprz. Pozycje Rosyjskie zaczęły się chwiać. Mimo to na północy decydowali się oni atakować Płock i zdobyć przeprawę przez rzekę. Wcześniej nie udało się tego dokonać pod Włocławkiem. W trakcie ataku Rosjanie opanowali część Płocka. Zniszczyli również statek Stefan Batory. Jego załoga zdołała dotrzeć do lądu i kontynuowała walkę w charakterze piechoty. 19 sierpnia Płock został ponownie odbity przez Polaków.

Front zaczął przesunąć się bardziej na wschód, a więc flotylla wiślana nie brała już udziału w walkach. W 1926 roku flotyllę rozwiązano, a jej statki przekazano do Pińska na dzisiejszej Białorusi, gdzie umieszczono nową bazę marynarki rzecznej na wodach Prypeci i Dniepru. W wyniku bojów w sierpniu 1920 roku poległo 12 marynarzy. 17 odznaczono krzyżem virtutti militari, 67 krzyżem walecznych.

(pw)

XX wiek

Przodownik z Myśliwca

W okresie powojennym władze państwowe zachęcały chłopów do odstawiania zbóż dla państwa. Było to mniej korzystne finansowo jak prywatna sprzedaż.



Organizowano akcje zbiorowych odstaw oraz chwalono przodowników pracy. W 1954 roku w powiecie wąbrzeskim takim przodownikiem był Kazimierz Chodakowski. W 1954 roku w wąbrzeskim udział w zbiorowych odstawach wzię-

ło 451 rolników. Kazimierz Chodakowski wykonał roczny plan już 13 sierpnia. Dodatkowo sprzedał państwu tonę zboża nadliczbowo.

Posiadał gospodarstwo, w którym utrzymywał 6 krów, konie, 12-17 świń oraz uprawiał

żyto i jęczmień oraz buraki. Samodzielnie wybudował silos na kiszonkę. Gospodarował na ziemiach słabych od V do VII klasy w okolicach Myśliwca pod Wąbrzeżem.

(pw)

XX wiek

Ofiary znachorki

Mimo zmieniających się czasów zawsze znajdują się osoby, które uwierzą w cudowne terapie. Nie inaczej było w 1930 roku z pewną znachorką z Dobrzynia.

Sprawa, o której piszemy, dotyczyła małżeństwa Cybulskich ze wsi Konojady w powiecie brodnickim. Mąż Cybulskiej dłuższy czas chorował, a żona szukała sposobu na jego wyleczenie. Dowiedziała się o pewnej znachorce z Brodnicy - Szukalskiej. Udała się na miejsce i za potężną kwotę 1400 zł (wówczas wartość pieniądza była inna niż dziś) zakupiła mężowi komplet magnetycznych proszków. Znachorka zabezpieczała się przed wpadką. Tłumaczyła, że terapia zadziała dopiero

po roku.

Gdy minął rok, a mąż był nadal chory, Cybulska udała się do Dobrzynia nad Drwęcą, dokąd przeprowadziła się znachorka. Zameldowała tam o całej sprawie policji. Przy okazji okazało się, że na miejscu jest inna poszkodowana z Łasina, u której terapia znachorki także nie zadziałała. Kolejni poszkodowani znaleźli się także w Dobrzyniu. Ostatecznie znachorka skończyła przed sądem.

(pw)

XX wiek

Rekordowe frekwencje

W 1954 roku w Lipnie frekwencja w wyborach „samorządowych” wyniosła 95%. Podobnie było w Rypinie (94%) i Wąbrzeźnie (95%). Skąd taki wyborczy sukces frekwencyjny?



W 1954 roku ludzie de facto nie głosowali w wyborach samorządowych, a w wyborach do rad narodowych. Był to system przeszczepiony do Polski ze Związku Radzieckiego. Istniały rady narodowe powiatowe, wojewódzkie i gromadzkie.

Wybór kandydatów był niewielki. Istniała tylko jedna lista wyborcza - Front Jedności Narodu. Do wyboru mieliśmy kandydatów komunistycznej PZPR, ludowego ZSL lub nieco bardziej

intelektualnego Stronnictwa Demokratycznego. Nic dziwnego, że wynik frontu w naszych okolicach oscylował wokół 98%. Pozostałe 2% był głosami nieważnymi.

Wysoka frekwencja brała się niemal z przymusu głosowania. Jeśli ktoś nie chciał mieć kłopotów w pracy, musiał odwiedzić lokal wyborczy i najlepiej jeśli oddawał głos jawny, czyli nie wchodził do kabiny wyborczej „za firankę”.

(pw)

Jedyna taka wojna w historii

ŚREDNIOWIECZE ➤ O wojnie golubskiej pisaliśmy już niejednokrotnie. Przypominamy historię wydarzeń z 1422 roku, kiedy to polscy rycerze zniszczyli i złupili miasto i zamek w Golubiu. Najdłużej mieszczanie bronili się w baszcie przy dzisiejszej ulicy Brodnickiej. Po zwycięstwie nad Drwęcą odbyła się msza dziękczynna, w której wziął udział król Władysław Jagiełło



Mimo pokonania sił krzyżackich w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku i zawarciu pokoju toruńskiego rok później, walki polsko-krzyżackie wybuchły ponownie w 1422 roku. W lipcu tego roku siły polsko-litewskie ponownie wkroczyły na teren ziemi chełmińskiej od strony miast Lidzbarka Welskiego i Lubawy. Wojska zakonu, chcąc uniknąć walnej bitwy, schroniły się w zamkach. Polacy i Litwini skierowali się wzdłuż Drwęcą w stronę Torunia i tak dotarli pod golubski zamek.

20 sierpnia 1422 roku rozpoczęto szturm na miasto. Trzy dni później Golub był już splądrowany i zniszczony. Najdłużej Krzyżacy bronili się w zachowanej do dziś baszcie narożnej przy ulicy Brodnickiej. Zdobycie zamku nie było już takie proste.

Oto jak kronikarz Jan Długosz w swoim wielkim dziele „Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae” (Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego) opisał zdobycie miasta i zamku: W sobotę zaś, nazajutrz po Wniebowzięciu NMPanny

król [Władysław II Jagiełło] spędziwszy noc w jednej ze wsi, w niedzielę, kiedy przybyli pod miasto Golub wojska królewskie uderzywszy nań, łatwo je zdobywają. Pozwolono wojsku na ogromne ograbienie miasta i to z wielu rzeczy. I choć wielka liczba mieszczan schroniła się na jedną, silną i warowną wieżę położoną nad rzeką Drwęcą i przez pewien czas broniła się z niej, to jednak po pewnym czasie, kiedy stwierdzili, że nie mogą stawić oporu, zdani na łaskę kapitulują. Wojska królewskie bowiem atakują ich na różne sposoby, usiłowały zdobyć wspomnianą wieżę. [...] król oblega położony na wyniosłym wzgórzu zamek, który wznosił się nad miastem i bardzo silnie bije w niego z wielkich dział. A we czwartek, dwudziestego pierwszego sierpnia rycerze podejmują atak na gród. I choć bronili go dobrze zarówno rycerze Zakonu, jak i najemnicy, a mianowicie: Ślązacy i Miśnieńczycy, po wybiciu jednak lepszych koni, które mieli w dolnym zamku przez własnoręczne podłożenie ognia musieli

oddać w ręce i we władanie króla górny zamek osłabiony w większej części przez maszyny. Wojsko królewskie zrabowawszy wszystko, co znalazło w górnym zamku, bierze w niewolę Krzyżaków i innych najemnych rycerzy. Piętnastu rycerzy z Zakonu zginęło, między nimi komtur Golubia, a czterdziestu najemników dostało się do niewoli. Najświętszy Sakrament zabrany z zamku nocą z ogromną czią, przy zapalonych świecach i przeniesiony do namiotu prepozytura św. Floriana Zbigniewa z Oleśnicy, następnego dnia został przejęty przez celebrysa. A w tym czasie, kiedy żołnierze atakowali gród, wieża miejska, która była silniejsza i wyższa od innych budowli, na rozkaz króla podkopana od fundamentów runęła do rzeki Drwęcą, powodując swym upadkiem bardzo wielki, przeraźliwy huk. Wypełniła ona swym ogromem jakby szansem koryto rzeki Drwęcą i przez jakiś czas opóźniała stały odpływ wód wspomnianej rzeki [...].

Po zdobyciu Golubia wojska polskie rozpoczęły

również obleganie zamku w Kowalewie Pomorskim. Krzyżacy zdołali tu stawić opór i zamek nie został zdobyty.

Zakon Krzyżacki przerażony pustoszeniem ziemi chełmińskiej przez polskie wojska i pozbawiony pomocy rycerskiej z Rzeszy Niemieckiej zdecydował się po kilku tygodniach prosić Władysława II Jagiełłę o zawarcie pokoju.

Dnia 27 września 1422 roku nad jeziorem Mełno k. Radzyna Chełmińskiego został zawarty pokój pomiędzy obiema stronami konfliktu. Polska zyskała posiadłości kujawskie zakonu ze strategiczną miejscowością Nieaszawa, jednak ponownie zrezygnowała z Pomorza Gdańskiego i ziemi chełmińskiej. Litwa otrzymała wieczystą rezygnację Zakonu ze Żmudzi oraz dostęp do Morza Bałtyckiego. Krzyżacy tym samym stracili połączenie między Prusami a Inflantami.

Po zawarciu pokoju odbyło się nad Drwęcą nabożeństwo dziękczynne wojsk polskich. Tak oto relacjonuje

jego przebieg Długosz: „[król] po rozbiciu obozu wysłuchał mszy. Po jej zakończeniu wszyscy chorążowie w zbrojach upadają na kolona i oddają królowi Władysławowi powierzone im chorągwie i ten sposób przemawiają do króla: „Najjaśniejszy Królu! Oddaję z pokorą ten sztandar powierzony przez Twój majestat mojej wiernej pieczy, sztandar, który za łaską Bożą z całą troskliwością i wiernością nosiłem nietknięty. I jak Twój Najjaśniejszy majestat przekazał mi go jako wyraz szacownego wyróżnienia, tak przedstawiam go teraz nie splamiony żadną ucieczką, żadną hańbą, z pełnym przekonaniem, że żaden z walczących pod nim rycerzy, moich towarzyszy, nie poległ wskutek mej lekkomyślności lub niedbalstwa [...]”.

Konflikt w 1422 roku przeszedł do historii pod nazwą „Wojny golubskiej” z tego względu, iż głównym sukcesem militarnym wojsk polskich było zdobycie miasta i zamku w Golubiu.

Szymon Wiśniewski
fot. archiwum (inscenizacja z 2023 roku)



INFORMATOR

DLA MIESZKAŃCÓW

POWIATU WĄBRZESKIEGO





Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE		Kultura i rekreacja	Pomoc społeczna	NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87
Nieruchomości Domy /Mieszkania Kupię mieszkanie małe niedrogie albo domek w Golubiu-Dobrzyniu Tel. 691-638-620		Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21	Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52	
Działki Sprzedam zabudowaną działkę 33 a, z linią brzegową nad jeziorem Sitnica w miejscowości Huta 22 K. Cena 630 tys. zł Tel. 606-988-231		Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00	Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50
		Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36	Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71	Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701
		Oświata	Przedsiębiorstwa komunalne	
		Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85	Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86	Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46
		Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19	Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27	NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarcewicz-Bejger Ewa, Swarcewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23
		Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23	Zdrowie	Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58
		Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92	Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49	Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066
		Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767	Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55	
		Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11	Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94	Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91
		Poradnia Psychologiczno -Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75	Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73	
		Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52	Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25	Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20
Numery alarmowe				
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.		Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00		
Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.		Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77		
Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994		PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62		
		Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10		
		Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67		
		Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00		
		Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 75 00		
Administracja				
Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15				

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Nad jeziorem o bezpieczeństwie

WĄBRZEŻNO ➤ Policjanci wąbrzeskiej komendy łączą siły z Państwową Strażą Pożarną i Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną. Nad jeziorem Zamkowym w Wąbrzeźnie odbyły się warsztaty dotyczące szeroko rozumianego bezpieczeństwa



Sobotnie popołudnie nad wąbrzeskim jeziorem przebiegło pod znakiem bezpieczeństwa. Funkcjonariusze naszej jednostki wspólnie z PSP i sanepidem prowadzili zajęcia dla dzieci i młodzieży. Konkursy z nagrodami

ufundowanymi przez Urząd Miasta Wąbrzeźno, pytania o bezpieczeństwo na drodze i nad wodą to tylko część atrakcji zapewnionych przez policjantów.

O zajęcia z zakresu higieny i zdrowego stylu życia zadba-



ły panie z sanepidu, a druhowie z PSP prowadzili zajęcia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Jednocześnie na jeziorze pojawiła się strażacka łódź motorowa, gdzie podczas wspólnego patrolu z funkcjonariuszem

policji kontrolowani byli użytkownicy sprzętu pływającego.

Spotkanie z mieszkańcami było również idealną okazją do rozdania ulotek i zaproszenia dzieci i młodzieży do udziału w konkursie „Letni PrzeWODNIK”

organizowanego przez Komendę Główną Policji i Fundację PZU w ramach ogólnopolskiej akcji: „Kręci mnie bezpieczeństwo w lecie”.

(red)

fot. KPP Wąbrzeźno



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 lipca 2025 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, oraz na stronach internetowych bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz nieruchomości położonej w Zieleniu przeznaczonej do oddania w najem. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik



OGŁOSZENIE

DWUTYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wójt Gminy Książki
informuje:

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Książki oraz na stronach internetowych Urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego w miejscowości Osieczek stanowiącej własność Gminy Książki.

Wójt Gminy Książki
Krzysztof Zieliński

RG.6722.1.2025

Książki, dnia 7 sierpnia 2025 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KSIĄŻKI

w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

dla terenu położonego przy ul. Szkolnej miejscowości Książki, gmina Książki

Na podstawie art. 17 pkt 11, w związku z art. 8g, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.),
zawiadamiam

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Szkolnej miejscowości Książki, gmina Książki.

Konsultacje społeczne przeprowadzone zostaną poprzez następujące formy:

- zbieranie uwag,
- spotkanie otwarte,
- prowadzenie punktu konsultacyjnego.

Spotkanie otwarte odbędzie się dnia **27 sierpnia 2025 r. o godz. 15.10** w Urzędzie Gminy Książki.

Punkt konsultacyjny będzie czynny dnia **27 sierpnia 2025 r. w godz. 16.00 – 17.00** w Urzędzie Gminy Książki.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Książki na piśmie w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy, adresu zamieszkania lub siedziby oraz adresu poczty elektronicznej w terminie **do 5 września 2025 r.** Ponadto należy wskazać, czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Składający uwagę może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać na formularzu udostępnionym pod adresem: <https://gm-ksiazki.rbip.mojregion.info/1683/564/wzor-formularza-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html> oraz w Urzędzie Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21

Zgodnie z art. 8h ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) niniejsze ogłoszenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), przez wywieszenie w widocznym miejscu na terenie objętym sporządzanym planem miejscowym lub w siedzibie urzędu, przez udostępnienie na stronie internetowej Urzędu Gminy Książki, na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Książki oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Szkolnej miejscowości Książki, gmina Książki

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2-5 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonym do publicznego wglądu wyżej wymienionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dokumentacją planistyczną i prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń tego planu.

Z wyżej wymienionymi dokumentami można zapoznać się w dniach od 7.08.2025 r. do 5.09.2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21

Zainteresowani mogą składać uwagi w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w Urzędzie Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, w terminie do dnia 5.09.2025 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Książki.

Wójt Gminy Książki
/-/ Krzysztof Zieliński

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Gminy Książki, reprezentowany przez Wójta Gminy Książki.

OGŁOSZENIE

Seniorzy nie boją się konta w banku

REGION ▶ Przelew na konto jest szybszy i prostszy niż wyczekiwanie na listonosza. Posiadanie rachunku w banku daje swobodny dostęp do pieniędzy, co jest przydatne w różnych sytuacjach życiowych, takich jak zakupy, płatności czy podróże



Osoby pobierające renty, emerytury czy inne świadczenia długoterminowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej decydują się na przekazywanie swoich wypłat na rachunek w banku. Spośród około 8,8 miliona klientów 7 milionów otrzymuje środki w formie przelewu. Na koniec maja br. wskaźnik ubankowienia w kraju wyniósł 80,4 proc.

– Klienci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej wskazują konto bankowe do przekazywania swoich wypłat. Na koniec grudnia 2020 r. 73,8 proc. świadczeń było dokonywanych przelewem bezgotówkowym, w województwie kujawsko-pomorskim 73,9 proc. Po upływie ponad czterech lat w kraju wskaźnik ubankowienia wzrósł do 80,4 proc., zaś w regionie wskaźnik ten jest jeszcze wyższy i przekracza 81,2 proc. W województwie kujawsko-pomorskim na 447 tys. świadczeń wypłacanych przez ZUS, takich jak m.in. emerytury, renty, zasiłki i świadczenia przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, czy rodzicielskie świadczenia uzupełniające 363 tys. z nich przekazywana jest na konto – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Trend ku bezpiecznej i wygodnej formie, która pozwala na stały i szybki dostęp do pieniędzy, wzrasta również w widoczny sposób wśród emerytów, którzy coraz chętniej decydują się na otrzymywanie swoich świadczeń na konto bankowe. Spośród 6,7 mln emerytów, aż 5,6 mln otrzymuje swoje wypłaty w formie przelewu. Wskaźnik ubankowienia seniorów wynosi obecnie 82,9 proc. W województwie kujawsko-pomorskim ZUS co miesiąc wypłaca ponad 326 tys. emerytur, z czego 84 proc. jest przekazywanych na rachunki bankowe. Pozostałe 16 proc. (58,8 tys.) emerytur dostarczają seniorom

listonosze w gotówce.

– Biorąc pod uwagę jedynie osoby, które przeszły na emeryturę w maju br., można zauważyć, że aż 87,4 proc. z nich w całym kraju zleciła wypłaty na konto, a w skali regionu to 86 proc., Większość z nich kończąc aktywność zawodową, wciąż korzystają z osobistego rachunku bankowego. Opłacają rachunki, robią zakupy przez internet oraz posługują się kartą płatniczą. W przypadku osób mieszkających w większych miastach dostęp do bankomatów jest powszechny. Wiele osób ceni sobie również to, że koszty opłacania rachunków są tańsze, a płatności dokonywanie są szybciej. Dlatego, gdy już przestają pracować, nie zamierzają rezygnować z tych udogodnień, nawet po przejściu na emeryturę – dodaje rzeczniczka.

Konto w banku eliminuje potrzebę oczekiwania na listonosza i ryzyko związane z przechowywaniem dużej ilości gotówki w domu. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę lub rentę na konto, rzadziej padają ofiarą oszustów i złodziei. Osobisty rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy zapewnia stały i szybki dostęp do pieniędzy, którymi można wygodnie dysponować także podczas wyjazdu do rodziny lub pobytu w sanatorium. Emeryci, którzy wciąż czekają na wizytę listonosza, powinni rozważyć bezpieczniejszą formę przekazywania świadczeń w postaci przelewów. Tym bardziej, że wiele banków oferuje bezpłatny podstawowy rachunek płatniczy dla seniorów, którzy nie mają konta w żadnym banku.

Wystarczy złożyć odpowiednią dyspozycję

Już na etapie składania wniosku o świadczenie każdy klient samodzielnie decyduje w jaki sposób chce otrzymywać pieniądze z ZUS-u. Tą dyspozycję zawsze można zmienić. Jeśli obecnie Zakład przekazuje emeryturę czy rentę w gotówce, a emeryt chciałby otrzymywać wypłatę przelewem na rachunek bankowy, wystarczy, że wypełni formularz ZUS E2P, czyli wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce. Formularz można złożyć osobiście w placówce ZUS-u lub wysłać go pocztą. Można również dokonać takiej zmiany za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych PUE/eZUS.

(red), fot. ZUS

Świadczenie honorowe dla 100-latków

REGION ▶ Aktualna wysokość świadczenia honorowego, dla osób który ukończyły sto lat, wynosi 6 589,67 zł brutto. Świadczenie przysługuje w tej wysokości bez względu na to kiedy senior obchodził swój setny jubileusz. Dodatkową gratyfikację otrzymują nie tylko klienci ZUS-u, ale również stulatkarze, którzy do tej pory nie pobierali emerytury lub renty z żadnej instytucji

Od 1 stycznia 2025 roku świadczenie honorowe zostało uregulowane ustawą. Nowe przepisy zrównały wszystkie wypłacane świadczenia bez względu na czas ich pobierania, do jednej, takiej samej kwoty dla wszystkich. Wprowadzona zmiana zagwarantowała także coroczną waloryzację, która tak jak w przypadku emerytur i rent, odbywa się w marcu. Tak więc świadczenia honorowe, które były wypłacane przed 31 grudnia 2024 roku w niższej kwocie, zostały podwyższone. ZUS zrobił to z urzędu, bez dodatkowego wniosku ze strony klienta.

Od 1972 roku specjalna, comiesięczna premia dla stulatników była przyznawana jako tzw. świadczenie w drodze wyjątku. Obecnie świadczenie honorowe z tytułu ukończenia 100 lat jest obwarowane ustawą. ZUS realizuje wypłaty dla 3,8 tys. osób w całym kraju, z czego w województwie kujawsko-pomorskim otrzymuje jej 232 osoby.

– W regionie najstarsza beneficjentka honorowej premii z ZUS-u ma 109 lat i mieszka w Gdańsku. Najstarszy mężczyzna w województwie kujawsko-pomorskim skończył 105 lata, mieszka w Szwajcarii – informuje

Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Świadczenie honorowe z urzędu

Zgodnie z obowiązującymi przepisami świadczenie honorowe przysługuje osobom, które posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz mają prawo np. do emerytury lub renty. W takim przypadku świadczenie honorowe przyznawane jest z urzędu, co oznacza, że nie trzeba składania wniosku.

Decyzję w sprawie przyznania świadczenia honorowego stulce otrzyma z właściwego

organu emerytalnego-rentowego, w tym m.in. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojskowego Biura Emerytalnego, Zakładu Emerytalno-Rentowy MSWiA oraz Biura Emerytalne Służby Więziennej. W przypadku, gdy jedna osoba ma prawo do świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez dwa różne organy, świadczenie honorowe przyzna oraz będzie je wypłacał ZUS.

Świadczenie honorowe na wniosek

Świadczenie honorowe może być przyznane również po zło-

żeniu wniosku. Dotyczy to osób, które nie mają prawa do własnej emerytury czy renty, ale posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz miały centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia. W takiej sytuacji ZUS przyzna 100-latkowi świadczenie honorowe od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek.

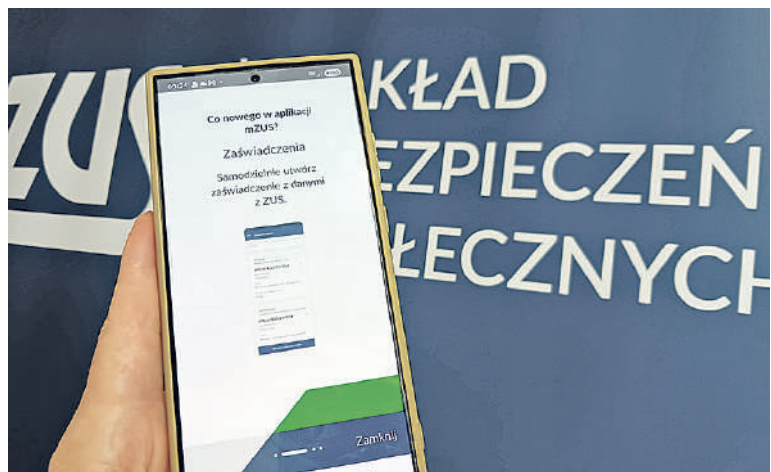
Formularz wniosku o świadczenie honorowe (ESH) jest dostępny na stronie internetowej zus.pl i w każdej placówce Zakładu.

(red)

Region

Ponad 800 tys. użytkowników aplikacji mobilnej mZUS

Aplikację mobilną mZUS pobrało już 800 tys. osób. To bardzo prosty i wygodny sposób kontaktu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Można w niej sprawdzić stan swojego konta w ZUS-ie, wysłać wnioski o świadczenia dla rodzin i wyliczyć prognozowaną emeryturę. Aplikacja wciąż jest wzbogacana o nowe funkcje i ma coraz więcej użytkowników.



– Od dziś ubezpieczeni i świadczeniobiorcy mogą pobierać przez aplikację mobilną zaświadczenia dotyczące emerytur i rent oraz zasiłków i ubezpieczeń w formacie PDF. To dokument, który klient może utworzyć samodzielnie. Wcześniej można było to zrobić tylko na PUE/eZUS. Nowa wersja mZUS pozwala załogować się do PUE/eZUS z pomocą kodu QR – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Odwołania, wycofania, załączniki – kolejne funkcje w mZUS

Nowością jest również to, że

użytkownik może złożyć za pośrednictwem mZUS odwołanie od decyzji odmownej dotyczącej świadczenia 800 plus, dobry start, czy też świadczeń z Programu Aktywny Rodzic oraz wycofać wniosek o świadczenie 800 plus i dobry start. W aktualnej wersji oprogramowania można również dodać załącznik do wniosku o świadczenia dla rodziny.

Ważne informacje dostępne na kliknięcie

Aplikacja mZUS jest dostępna dla klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od 2022 r. Korzystają z niej ubezpieczeni, świadczeniobiorcy i beneficjenci programów wsparcia dla rodzi-

ny. Jest ona przystępna dla osób z niepełnosprawnościami.

Pierwsza wersja aplikacji mZUS umożliwiała składanie wniosków o świadczenia dla rodziny i prezentowała informacje o nich. Od sierpnia 2024 r. ZUS wprowadził nowe funkcje, które ułatwiają dostęp do informacji o innych świadczeniach, takich jakich emerytury, renty czy zasiłki. Dodany został kalkulator emerytalny oraz możliwość rezerwacji e-wizyt. W aplikacji można przeglądać zwolnienia lekarskie z ostatnich 12 miesięcy, informacje o swoich ubezpieczeniach społecznych, o ubezpieczeniu zdrowotnym oraz o składkach zgromadzonych w ZUS-ie.

Z aplikacji mZUS można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Wystarczy pobrać ją ze sklepu Google Play lub App Store. Aby ją aktywować, należy powiązać aplikację zainstalowaną na urządzeniu mobilnym ze swoim kontem na PUE/eZUS. Osoby, która chcą korzystać z aplikacji mZUS, muszą mieć zatem aktywne konto na PUE/eZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Ruszyły wypłaty z programu „Dobry start”

Rodzice i opiekunowie otrzymali już pierwsze wypłaty w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną dla swoich dzieci. Do uprawnionych trafiło już na konta 169,2 tys. zł w województwie kujawsko-pomorskim 10,05 tys. zł. Do tej pory złożonych zostało 1,43 mln wniosków, w regionie 85,5 tys.

ZUS zajmuje się obsługą świadczenia 300 plus w ramach rządowego programu „Dobry start”. Wniosek można składać od 1 lipca do 30 listopada, wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS, Platformę Usług Elektronicznych (PUE/eZUS), systemu bankowości elektronicznej i portalu Emp@tia.

– Od początku lipca do ZUS-u wpłynęło już 43 proc. wszystkich wniosków, które były złożone w ubiegłym roku. Pierwsze środki zostały już przekazane do wypłaty. Kolejne będą przekazywane sukcesywnie w kolejnych dniach. Świadczenie jest zwolnione z opodatkowania. Nie podlega też egzekucji, więc komornik nie może zająć tych środków – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Wszystkie informacje na temat wniosku i jego obsługi znajdują się na portalu PUE/eZUS. Można na nim sprawdzić status obsługi wniosku, czy szczegółowe informacje o świadczeniu. Również wtedy, gdy wniosek został złożony przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Wystarczy załogować się na swój profil na portalu PUE/eZUS

i przejść do zakładki [Dobry start] > [Szczegóły Twoich wniosków].

Na portalu znajduje się cała korespondencja z Zakładem w sprawie danego wniosku o świadczenie 300 plus. Widoczne są tam wezwania do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia, czy decyzja odmawiająca przyznania środków. W przypadku konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, oprócz wezwania w celu uzupełnienia wniosku, które zostanie umieszczone na profilu klienta na portalu, wnioskodawca zostanie również poinformowany SMS-em, który będzie wysłany na numer telefonu wskazany we formularzu.

– ZUS na rozpatrzenie wniosku o świadczenie „Dobry start”, który zostanie złożony do 31 sierpnia ma czas do 30 września 2025 r. – mówi rzeczniczka.

Świadczenie przysługuje raz w roku na każde uczące się w szkole dziecko w wieku do 20 lat, a w przypadku osób z niepełnosprawnościami – do 24 lat. Wsparcie nie obejmuje dzieci w zerówkach ani studentów.

(red)

Szkolili się w Tucholi

SPORTY WALKI ▶ W dniach 23-27 lipca 2025 roku w Tucholi odbył się letni obóz karate kyokushin kenbukai. Organizatorem szkolenia była Polska Federacja Kyokushin Karate

Gośćmi specjalnymi obozu byli medaliści mistrzostw świata z Japonii – Gai Beniya oraz Daiya Katagiri. Wąbrzeski Klub Sportów I Sztuk Walki reprezentowali instruktorzy Janusz Drywa – 4 dan, Anita Matura – 1 dan oraz Nadia Markuszewska i Weronika Błażewicz.

Był to szczególny obóz dla naszej zawodniczki Nadii Markuszewskiej, która przystąpiła do egzaminu na ostatni uczniowski stopień szkoleniowy 1 KYU. – Po wymagających testach egzaminacyjnych (test wiedzy, techniki, form kata, sprawności fizycznej oraz walk) Nadia otrzymała pro-



mocję na ostatni stopień szkoleniowy co oznacza, że w przyszłości może przystąpić do testu na czarny pas, czego wszyscy jej życzymy – relacjonuje Janusz Drywa.

W czasie obozu uczestnicy pracowali nad poprawą techniki karate, taktyką walki kyokushin, umiejętnością pracy środkiem ciężkości, doskonaleniem form kata oraz walki w systemie

SHINKEN-SHOBU /K-1/. Ważnym elementem każdego obozu jest super atmosfera, wymiana doświadczeń, integracja i zawieranie przyjaźni.

– Po wakacjach od miesiąca

września zapraszamy wszystkich chętnych, pragnących poznać sztukę walki karate kyokushin do Wąbrzeskiego Klubu Sportów I Sztuk Walki. Tel.: 601 412 576 – dodaje Drywa.

Udział w obozie był możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków otrzymanych z Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie w wyniku otwartego konkursu ofert w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w roku 2025 na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia sportowego zawodników w dyscyplinie kyokushin karate oraz boksie.”

(ak), fot. nadesłane



Wydarzenie

Wąbrzeski człowiek z żelaza

– „Pełen dystans na pełnej petardzie” – tak w skrócie mogę powiedzieć o moim starcie na pełnym dystansie Ironmena podczas zawodów Greatman Trathlon – Kórnik Triathlon (3 sierpnia 2025) – informuje mistrz Piotr Gołębiwski.



Dalej wąbrzeski człowiek z żelaza dodaje: „11:30:20 min. to czas, którego najstarsi Mohika-

nie się nie spodziewali ani sam Hitchcock by tego nie wymyślił. To był mój dzień, po prostu MÓJ.

Na mecie Rozbiegany Konferansjer – Jakub Graczykowski wykrzyczał przez mikrofon: „Jesteś Człowiekiem z żelaza”. Dziękuję Wam za wsparcie i gratulacje dla wszystkich.”

– Zadanie dofinansowane przez Miasto Wąbrzeźno w projekcie „Wsparcie lokalne sportowca w zawodach w sezonie 2025” – czytamy na stronie Ekstremalne Wyczyny Niepełnosprawnego Sportowca. Gratulujemy wspaniałego wyniku!

Oprac. B. Walas
fot. EWNS

